

MOSKWA (PAP)
Z niesłabnącą siłą przebiega w Związku Radzieckim akcja zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami. Ten historyczny dokument podpisało już około 97 000 000 obywateli radzieckich.

Rok VII Wyd. A B Nr 281 [2379] Cena 15 gr

Poznań, sobota 27 października 1951 r.

Komunikat o wykonaniu państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR

Według doniesień dzien-
nika bengalskiego „Svadhī-
nata” rząd Bengalu zachod-
niego postanowił nie zwal-
niać więźniów politycz-
nych przed wyborami do
parlamentu, wyznaczonym
na styczeń 1952 r. Dziennik
dodaje, że w więzieniach
Bengalu zachodniego zna-
duje się 250 osób, których
poglądy demokratyczne nie
odpowiadają władzom his-
duskim.

W roku bieżącym uległa dalszemu umocnieniu baza materialno-techniczna rolnictwa oraz wzrósł poziom mechanizacji produkcji w kolchozach i sowchozach. Ośrodki maszynowo-tractorowe w ciągu ubiegłego okresu 1951 r. wykonały w kolchozach o 20 procent więcej robót rolnych aniżeli w tym samym okresie 1950 r. W kolchozach sprzątnięto przy pomocy kombajnów o 32 procent więcej zbóż niż w roku 1950.

Tysiące udekorowanych transparentami wózów pociąganie wszystkim drogami do magazynów gminnych spółdzielni w których odbywają się w chwilach przygotowania do przyjęcia zwiększonej ilości zboża i ziemniaków. Zbirowe transporty będą manifestacją zjednoczonych w Narodowym Frontie Walki o Pokój i Plan 6-letni chłopów na rzecz wzmocnienia potęg gospodarczej kraju i zaocześniejszego nawiązania sojuszu robotniczo-chłopskiego. Dotychczasowy przebieg planu

W PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych jaw również w gminach i gromadach pojawia się w dziedzinie objazdowe sklepy zaopatrzone bogato w wszystkie towary które każdy będzie mógł nabyć także w otwartych w tym dniu sklepach gminnych i spółdzielni. Obok punktów skupu GS uruchom stragany, a niezależnie od tego zorganizuje bufety.

Czynne również będą wszystkie urzędy załat

W tych dniach do Wrocławia nadejdzie transportu w ilości 12 ton. Po rozłaniu do butelek traleczniczy będzie sprzedawany we wrocławskich aptekach.

Niepoważne jest twierdzenie szwedzkiej noty, jakoby Kulka wobec przedstawicieli policji „szepem” prosił przeniesienie go na ląd. Jak

(Ciąg dalszy na str. 2)

W niedzielę w Tripolis (Liban) odbyła się demonstracja obrońców pokoju na znak solidarności z walką narodu egipskiego o niezależność. Mówcy dwukrotnie wyrazili swoją nienawiść do imperializmu amerykańskiego.

„Widzimy, jak rośnie
rozwoja się nasz wielki
ciastecznik przemysł, i
jest naważająca rola
polskiej wsi. Widzimy
doceniamy wysiłek
szerego ludowego Rządu, i
w trudzie wyrwać chleb
zaczajania z polskiej wsi,
zostało w snuśnięcie po
dach kapitalistyczno-
szlarniczych. Dobrze nam
my ucisk i wywysk obsz-
ków i dlatego mocno się
wokół naszego ludowego
dla. Dlatego też postanowi-
wszystkie obywateli z pa-
ństwa wykonać prze-
mówno“

(Ciąg dalszy na str. 2)

to tytuł artykułu omawiającego w rubryce historycznym dziele Kanału Sueskiego, który



Disraeli we współczesnej mu karykaturze

w rękach kapitalistycznej Anglii stał się instrumentem grabieży i wyzysku krajów Bliskiego Wschodu, Afryki i Indii.

A oto szereg dalszych artykułów, jakie składają się na bogatą treść dodatku:

- Bliski nam kraj
- Przykład „Młodej Gwardii”
- Gabinet chorych obrazów
- Rzemiosło w pradziejach Słowiańszczyzny
- Ziota, to nie jest babski lek

Dodatek zawiera również interesujący dział satyry i humoru.

Manifestacja przyjaźni i współpracy w obronie pokoju

Wizyta prezydenta NRD Wilhelma Piecka w Pradze

Dnia 23 bm. przybył specjalnym pociągiem do Pragi prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck na zaproszenie prezydenta Republiki Czechosłowackiej Klementa Gottwalda.

Jak podaje agencja CTK, w pałacu przemysłowym w Pradze odbyła się w środę potężna manifestacja przyjaźni między narodami Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W manifestacji wzięli również udział prezydent NRD Wilhelm Pieck oraz członkowie delegacji rządowej NRD.

Po zagajeniu zebrania przez sekretarza generalnego Centralnego Komitetu Akcji Frontu Narodowego dr. Oldricha Johna, przemówienie wygłosił prezydent Wilhelm Pieck. Podkreślając na wstępie, że zaproszenie delegacji NRD do Czechosłowacji przyjęte zostało jako wyraz zaufania Republiki Czechosłowackiej do miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Zaufanie to — powiedział prezydent NRD — jest dla nas tym większym zaszczytem, że w ciągu stulecia Czesi i Słowacy byli uciskani przez niemieckie koła rządzące, że okupanci faszystowscy wymordowali tysiące najlepszych przedstawicieli narodu czechosłowackiego. Mówca przypomniał z wdzięcznością, że po zagroźeniu władzy przez Hitlera masy pracujące Czechosłowacji oraz ich awangarda — Partia Komunistyczna — udzieliły wydatnego poparcia antyfaszystom niemieckim i że dzięki nim przede wszystkim Praga mogła stać się ośrodkiem walki antyfaszystowskiej niemieckiej. Tylko dzięki pomocy narodu czechosłowackiego stało się możliwe zachowanie cennych kadr niemieckiego ruchu robot-

nego, które obecnie zajmują odpowiedzialne stanowiska w NRD i są czynnymi bojownikami o pokój w Niemczech Zachodnich.

Niechaj ta wspólna manifestacja przyjaźni czechosłowacko-niemieckiej — ciągnął dalej prezydent Pieck — przypomni nam raz jeszcze, że oba nasze narody zawdzięczają swe wyzwolenie zwycięstwu bohaterów Armii Radzieckiej nad niemieckim agresorem faszystowskim. Dzień tego zwycięstwa stał się początkiem nowego życia dla narodu niemieckiego.

Prezydent Pieck wyraził w zakończeniu życzenie, aby przyjaźnielska wizyta w Pradze delegacji NRD przyczyniła się do umocnienia i rozszerzenia serdecznych stosunków między Republiką Czechosłowacką i Niemiecką Repu-

Z ostatniej chwili:

RZYM
Ceny podręczników szkolnych we Włoszech podwyższone będą o około 25 proc.

BUDAPEST

W r. 1950 filmy wyświetlane na ekranach kin węgierskich obejrzało ponad 40 milionów widzów, a sztuki teatralne ponad trzy miliony. Ogromną popularnością cieszą się filmy radzieckie oraz festiwale radzieckich sztuk teatralnych.

NEWY JORK. Amerykańskie zobowiązania wojskowe z tytułu paktu atlantyckiego mają być rozszerzone nie tylko na Turcję i Grecję, lecz również na Malte i Cypr.

blika Demokratyczną. Między narodami obu krajów, zjednoczonymi w obozie pokoju — stwierdził mówca — nie mogą już powstać żadne konflikty. Walczmy wspólnie o pokój, abyśmy w rodzinie miłujących pokój narodów, które na zawsze zerwały z przeszłością, mogli zbudować przyszłość piękną i jasną.

Po przemówieniu prezydenta Piecka zabrał głos premier Republiki Czechosłowackiej — Zapotocki. Dziękując prezydentowi, członkom delegacji rządowej NRD za wizytę w P...

Nota Polski do Szwecji

(Dokończenie ze str. 1)

że bowiem Kulka mógł złożyć takie oświadczenie, skoro wiadomym jest, że nie zna zupełnie języka szwedzkiego i że w czasie rozmowy między nim a funkcjonariuszami policji szwedzkiej użył muśsiano tłumaczy?

Przyznając, że na „Wielu” nie dokonano żadnego nielegalnego aktu, nota szwedzkiego ministerstwa spraw zagranicznych usiłuje mimo oczywistości usprawiedliwić gwałt i bezprawie policji na statku polskim.

Nota szwedzka stwierdza na samym wstępie, że wkrócenie na obcy statek w porcie jazuadnionie może być jedynie naruszeniem prawa lub zakłóceniem porządku w porcie. Ponieważ, jak wynika z sposób oczywisty nawet z twierdzeń omawianej noty, fakty takie na „Wielu” nie miały miejsca, akcja policji szwedzkiej była bezprawna. Argumentacja zatem noty szwedzkiej potwierdza jedynie słuszność stanowiska rządu polskiego.

W dalszym ciągu noty rząd polski przypomina rządowi szwedzkiemu o zasadach, które uznają i respektuje praktyka międzynarodowa. W roku 1928 Instytut prawa międzynarodowego w swoim projekcie dotyczącym regulacji morza przybrzeżnego wyraźnie stwierdził, że tylko zbrodnie i występki, których skutki wykraczają poza statek, poddane są jurysdykcji państwa przybrzeżnego (art. 7). Instytut ten przyjął tym samym w innym sformułowaniu nawet projekt amerykański z roku 1927, który wyraźnie stwierdza, że jedynie na żądanie kapitana statku lub oficera dowodzącego, wyrażone wobec władz miejscowych państwo przybrzeżne może wykonywać jurysdykcję w sprawach wyłącznie dotyczących wewnętrznej administracji statku. Sprawy dyscypliny na statku, sprawy dotyczące wzajemnego stosunku między załogą a kapitanem są zatem wyłączone z kompetencji państwa przybrzeżnego.

W danym konkretnym wypadku kapitan w wykonywaniu swoich uprawnień dyscyplinarnych w stosunku do członka załogi zarządził jego ukaranie. Władze szwedzkie natomiast, w sposób oczywisty sprzeczny z prawem, pozbawiły kapitana jego uprawnień, uznanych tak przez prawo międzynarodowe, jak i ustawodawstwa wszystkich państw.

Rząd polski ze zdziwieniem zapoznał się z tą częścią noty szwedzkiej, która twierdzi, jakoby rząd szwedzki nie był obowiązany do odstąpienia na statek marynarza Kulki — a w szczególności z dziedziny teza jakoby zasada odstawiania na statek zbitych marynarzy była sprzeczna z zasadą „ochrony pracowników”. Rząd szwedzki widocznie dopiero niedawno odkrył tę zasadę, gdyż nie zastosował jej, jak wiadomo, w wypadku marynarza polskiego Miśkiewicza, o którym wspominała nota polska z dnia 8 października br. W sprawie marynarza Miśkiewicza, niewątpliwie człowieka pracy, rząd szwedzki okazał niezwykłą gorliwość odstępując go na hitlerowski statek, w wyniku czego ten patriota polski dostał się w ręce gestapo i znalazł się w obozie koncentracyjnym.

Odnosnie usiłowań zakwalifikowania marynarza Kulki jako uchodźcy politycznego, rząd polski odrzuca tego rodzaju argument. Koncepcja, że Kulka miał być uchodźcą politycznym narodziła się w umysłach policji szwedzkiej i została Kulce, jak wykazuje protokółny przebieg rozmowy na statku, wyraźnie narzucona. Kulka nigdy za swoje przekonania nie był prześladowany. W czasie długotrwałego pobytu statku „Wielu” w Szwecji schodził wielokrotnie na ląd. Czy może władze szwedzkie uważały za argument kwalifikujący go jako uchodźcę politycznego, że usiłował on zbiec ze statku, by uchylić się między innymi od zapłaty du-

gów zaciągniętych u swoich kolegów?

Rząd polski podtrzymuje swoje stanowisko, że władze szwedzkie zachęcają awanturników i zwykłych przestępców kryminalnych do podsywania się pod miano uchodźców politycznych, wypaczając tym samym pojęcie azylu politycznego, który ma tak wzniosłe tradycje historyczne.

Odnosnie poruszonej bez jakiegokolwiek związku z całością omawianego zagadnienia w nocie szwedzkiej sprawa deportacji obywateli polskich, rząd polski odrzuca twierdzenie, jakoby rząd polski odmawiał ich przyjęcia. Rząd polski stwierdza, że właściwe władze polskie badają każdy wypadek i podejmują decyzje zgodnie z przepisami prawa polskiego.

W świetle tego, co zostało powyżej powiedziane, rząd polski ocenić musi incydent na „S” „Wielu” jako jeden z szeregu zmierzających do zakłócenia przez zainteresowane w tym czynniki do brośniedzielskich stosunków polsko-szwedzkich.

Rząd polski ponawia swój protest wyrażony w nocie z dnia 8 października br. przeciwko aktom bezprawia, naruszającym zasadę wolności żeglugi, zasady prawa międzynarodowego i będącym po ważnym naruszeniem praw Polski.

Rząd polski podtrzymuje swoje żądanie surowego ukarania winnych, udzielenia pełnej satysfakcji kapitanowi i załodze statku „S” „Wielu”, zaspokojenia wszystkich powstałych w wyniku zajścia szkód oraz podjęcia wobec marynarza Stanisława Kulki kroków przewidzianych w stosunku do zbitych marynarzy.

Dowód przyjaźni

Z Niemieckiej Republiki Demokratycznej przybyła do nas 100 tysięcy ton kar tofli. Kolarze niemieccy rozwijają się przed nami stopniowo w polskim społeczeństwie i radości, że mogą nam przyjść z pomocą. Współzawodniczą między sobą o jak najszybszą dostawę transportu. Te 100 tysięcy ton, to nie tylko wynik zwykłego układu gospodarczego pomiędzy dwoma państwami, to również serdecznie wyciągnięta z pomocą dłoń przyjaźni.

Entuzjazm kolarza niemieckiego przyspieszy transport, troskliwie niemieckiego rolnika dostarczy nam najprzedniejszych gatunków, cały ładunek pchnięty życzliwością mieszkańców NRD, szybko przebiegł granicę na drodze utorowanej szóstolietnim wysiłkiem demokracji polskiej i niemieckiej, sześciolietnimi wynikami panowania klasy robotniczej po obydwu stronach Odry i Nysy. Te 100 tysięcy ton kartofli — to nie wiadomo już które, to nie czy tysiączne, ogniwo łańcucha przemian politycznych, społecznych i psychicznych u naszego zachodniego sąsiada na drodze przezwyciężania ziej przeszłości setny czy tysięczny etap w przebudowie naszych wzajemnych stosunków.

Rok po roku, miesiąc po miesiącu i dzień po dniu rozkruszała się hitlerowska spuścizna, wysychały trujące źródła szowinizmu. Fundamentalne przemiany ustrojowe karczowały korzenie imperializmu, pozwalając zakiełkować u nas demokrację i śmiałym planom budowy demokracji.

W bogatym, wznoszą-

6 lat Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet

„Matki nie po to rodzą dzieci, aby miały je zabijać bombami” — powiedział Ilja Erenburg, na II Światowym Kongresie Pokoju w Warszawie. Obroną życia dzieci, szczególnie politycznych i ekonomicznych praw kobiet — to hasła, które łączą i zblizają wszystkie kobiety całego świata. Celem zjednoczenia ich wysiłków, celu ujęcia ich walki i pracy w zorganizowaną formę, pierwszy Światowy Kongres Kobiet Demokratycznych w Paryżu powołał do życia przed sześciu laty, w końcu października 1945 r. wielką międzynarodową organizację kobiecą, Światową Demokratyczną Federację Kobiet.

Federacja liczy dziś przeszło 90 milionów członków, obywateli 60 krajów. Należą do niej kobiety wszystkich narodowości i wszystkich kolorów skóry, wszystkich przekonań politycznych i wierzeń religijnych, należą wybitne uczone i skromne gospodynie domowe, wielkie artystki, robotnice i chłopki. Na czele jej stoi uczona francuska, Eugenia Cotton. Któż nie zna pani Eugeni Cotton, jej drobnej sylwet-

H. Pollitt domaga się wycofania wojsk brytyjskich z EGIPU

Jak donosi agencja „Telepress” z Londynu, sekretarz generalny Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii Harry Pollitt, przemawiając na wiecu przedwyborczym w Clydebank (Szkocja), domagał się, aby rząd angielski spełnił przyrzeczenia, dane narodowi egipskiemu i zaprzestał okupowania Egiptu.

Morrison — podkreślił Pollitt — zapomniawszy o treści oświadczenia Attlee w izbie gmin z marca 1946 r., który stwierdził, że rząd angielski postanowił dobrowolnie wycofać wojska z Egiptu.

ki, tak wiotkiej i kruchej, że mógłby ją przewrócić lada powiew wiatru, a w której żyje przecież tak olbrzymia siła ducha? Któż nie zna Dolores Ibarruri, płomiennej bojowniczki o wolność Hiszpanii, bohaterkiej i nieugiętej Niny Popowej: Tsai-Chiang, której tak wiele zawdzięczają Chinki, wyrwane z jarzma niewoli, przesądów i obkurantyzmu? W krajach kapitalistycznych, we Francji, Włoszech, Niemczech Zachodnich, sekcje SDFK domagają się zrównania w prawach i polepszenia warunków pracy kobiet, występują przeciwko planowi Marshalla, żywo reagują na wszystkie wydarzenia polityki międzynarodowej, wysyłając petycje, dziesiątki tysięcy listów i depeszy, delegacje do ONZ, organizując demonstracje i realistycznej polityce koloprotesty przeciwko imperialnej, przeciwko zbrojnym i bazom wojskowym, przeciwko odradzaniu się faszyzmu niemieckiego. Okrutna agresja amerykańska na Koreę — barbarzyńskie bombardowanie koreańskich miast i wsi, mordowanie bezbronných dzieci, starców i kobiet — wzmożyła jeszcze wolę i siłę kobiet do walki. Wszędzie, na każdym kroku federacja demaskuje propagandę wojenną, ujawnia istotną rolę podlegaczy. We wszystkich zgromadzeniach i kongresach pokojowych na przestrzeni ubiegłych trzech lat brały udział przedstawicielki kobiet całego świata.

„Nie oddamy swych synów na wojnę przeciwko ZSRR” i „pokój dla Vietnamu!” wołają kobiety francuskie. „Przecież za sprzeczna polityka de Gasperi” nawołują Włoszki. Zakazu użycia bomby atomowej domagają się Szwajcarki, Angielki, Amerykanki. Przeszło milion kart pocztowych adresowanych do Adenauera i protestujących przeciwko remilitaryzacji Niemiec wysłały Niemki, pragnące „wkroczyć na tę wielką drogę, po której szła Klara Zetkin!”

Głos wszystkich tych kobiet tchnie siłą i wiarą w zwycięstwo. Słyszą to i czują krawiwi oprawcy koreańskich dzieci, propagatorzy nowej wojny. Słyszą i drżą, bo nie mogą nie wiedzieć, jak wielka jest siła milionów matek brojących swych dzieci. I nie ma w świecie człowieka, który nie podzielałby myśli Erenburga wypowiedzianej w ostatnich słowach szesiorocznego przemówienia na Kongresie Pokoju w Warszawie: „Wierzę w serce matki, która wie, co znaczy dać życie i ochronić to życie”.

— o —
„Waga pszczerlarze!”

Jest cukier dla pszczoł

Kilkakrotnie poruszaliśmy już zagadnienie właściwej gospodarki w pasiekach. Chodziło o ochronienie hodowców od strat w rojach pszczełach, na skutek niedostarczenia przez GS-y cukru do zimowego podkarmienia. W ostatnich dniach otrzymaliśmy kilka listów, w których pszczerlarze prosili nas o interwencję w tej sprawie. Chcą oni bowiem powiększać pasieki, co ma ogromne znaczenie dla naszej gospodarki i strata każdego roju byłaby niepowetowana.

Interwencję nasze nie pozostały bez skutku. Problem został obecnie rozwiązany. Każdy pszczerlarz, sprzedający w Centrali Ogródniczej miód otrzymuje zaświadczenie, na podstawie którego za kilogram miodu będzie mógł nabyć kilogram cukru. Głównie spółdzielnie otrzymują już specjalne przydziały cukru na ten cel oraz zarządzenie o obowiązku sprzedaży go pszczerlarzom. (wł)

Wieś wielkopolska realizuje zobowiązania wobec państwa

(Dokończenie ze str. 1)

Obok uchwały, w której chłopci grom. Brzostków zobowiązują się do wykonania planu skupu zboża i ziemniaków i spłacenia należności finansowych do dnia 30 bm., czytamy:

„Wysilek klasy robotniczej i wspaniały rozwój socjalistycznego współzawodnictwa, dają naszemu państwu dodatkowe tysiące ton węgla, żelaza i miliony metrów tkanin. Posłanawiamy pójść w ślady naszych braci robotników i w celu wykonania obowiązków wobec państwa, wzywamy do współzawodnictwa wszystkie gromady gminy Żerków, a w szczególności grom. Komorze. Czynem tym niechaj wszyscy chłopcy uczczą 34 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, która przyniosła dwukrotnie wolność narodowi polskiemu.

My chłopcy gromady Brzostków pod kierownictwem naszego Ludowego Rządu i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na czele z Prezydentem RP Bolesławem Bierutem, idziemy razem z klasą robotniczą do walki o socjalizm, umocnienie obronności kraju i utrwalenie światowego pokoju”.

Szerokim echem rozszła się po wsi wielkopolskiej wiadomość o ufundowaniu przez Prezydium WRN cennych nagród dla powiatu, gminy, gromady i spółdzielni produkcyjnej, które najwcześniej wywiązały się ze swych zobowiązań wobec państwa. Kandydatką do nagrody jest m. in. spółdzielnia produkcyjna w Charzewie, która jako pierwsza w pow. gnieźnieńskim zameldowała o całkowitym wykonaniu obowiązków prac okopowych, jak również o wywiązaniu się z zobowiązań gospodarczych i finansowych.

Ogromny wpływ, jaki wywiera współzawodni-

ctwo na wykonanie przez poszczególne gromady ich zobowiązań, ilustruje wymownie przykład gminy Kiszczewo w pow. gnieźnieńskim. Gmina ta produkuje zawsze we wszystkich akcjach zaledwie ostatnio swe obowiązki, wskutek czego w drugiej dekadzie października mogła się wykazać jedynie... najniższym procentem wykonania planu spośród innych gmin.

Uboleło to ambitnych chłopów tej gminy. Korzystając z pomocy aktywów postanowili włączyć się do współzawodnictwa, wykonać plan odstawić ziemniaków do 31 bm., a do dnia 15 listopada wypełnić zobowiązania zbożowe i finansowe. Do współzawodnictwa wezwano gminę Mielechów.

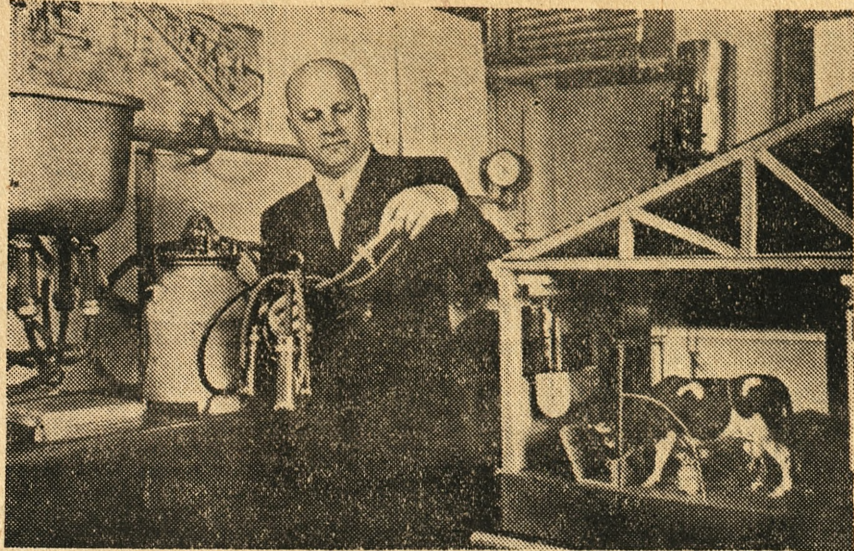
Podobne uchwały powzięły aktywne gromadki w gminach Powidz i Łubowo, wzywając do współzawodnictwa gminy Czarniejewo, Gniezno Kiecko, Niechanowo i Witkowo.

Wyrazem tego, że praca uświadamiająca spotyka się z zrozumieniem wśród ogromnej większości mało i średniorolnego chłopstwa a częstokroć z jego pomocą i poparciem, są coraz liczniej organizowane w ostatnich dniach transporty zbiorowe i przykłady przedterminowego wykonania a nawet przekroczenia planów gromadzkich. W wielu wypadkach zdecydowanie postawa chłopstwa pracującego przełamuje opór kulacki, zmuszając bogaczy do solidarnego wypełnienia obowiązków. Dzięki takiej postawie gromady Krzemionka w pow. zarnkowskim wykonała plan październikowy w

dnia 25 bm., a roczny plan odstawi zboża wykonała 15 listopada br. Podobne stanowisko dopomogło chłopom gminy Kaźmierz w pow. szamotulskim do całkowitego wywiązania się z obowiązku skupu ziemniaków, a mieszkańcom wsi Kruczewo i Szczepankowo do wykonania planu w 107,5 proc. W tym samym powiecie w gminie Wróblewo zorganizowano z inicjatywy chłopów transport. Dzięki któremu w ciągu jednego dnia zwieziono do punktu skupu 67 ton zboża.

Wieś wielkopolska przełamuje dotychczasowy stan uspiania pojmując, że każde niedociągnięcie w wypełnieniu przez nią zobowiązań jest sprzeczne z jej własnym interesem. To stanowisko w znacznym stopniu wpłynęło na poprawę w zakresie odstawi ziemniaków jadanych. Również dziennie do stawy zboża wzrosło o statnio w woj. poznańskim o blisko 400 ton. Pomimo tych oznak poprawy na odcinku wykonania planów, wieś wielkopolska ma jeszcze znaczne zaległości tak w zbożu, jak w kontraktacji i spłacie zobowiązań finansowych.

I dlatego w najbliższych dniach planowicie 30 i 31 bm. oraz 2 i 3 listopada w całej Wielkopolsce odbędą się sesje Gminnych Rad Narodowych, poświęcone podsumowaniu dotychczasowych wyników na odcinku skupu i rozpatrzeniu istniejących jeszcze braków i niedomagań. Na sesjach tych wyróżnią zostaną ponadto aktywności i chłopcy, którzy w dotychczasowej bitwie o zaopatrzenie ludności pracującej wyróżnili się swą obywatelską postawą.



CAF

Nauka radziecka służy ludowi. Na zdjęciu: Laboratorium maszyn mleczarskich Instytutu Mechanizacji Rolnictwa ZSRR. W Laboratorium wykonano nowy aparat do dojenia. Jednym z autorów konstrukcji jest kandydat nauk technicznych W. Koralew

Sznurek w Białym Domu

Oświadczenie rządu radzieckiego w sprawie rozmowy między ambasadorami USA w Moskwie, Klrką, a ministrem spraw zagranicznych, Wyszyńskim, zawiera liczne przykady świadczące, iż rząd USA — wbrew zapewnieniom ambasadora Klrki — prowadzi politykę potęgowania nacjonalizmu międzynarodowego, politykę wrogości Związku Radzieckiego i zagrażającą pokojowi światowemu. Wśród tych przykładów znalazło się również oświadczenie publiczne prezydenta Stanów Zjednoczonych, Trumana, głoszące, że układy z Związkiem Radzieckim „nie są świętą księgą”.

Oczywiście opinia publiczna świata wie, że Związek Radziecki zawsze skrupulatnie przestrzegał i przestrzega wszelkich swych zobowiązań wynikających z układów międzynarodowych. Opinia publiczna świata wie również, że to właśnie rząd Stanów Zjednoczonych pod przewodnictwem prezydenta Trumana od szeregu lat systematycznie łamie podpisanie przez siebie układy i porozumienia międzynarodowe. Czy to nie rząd Stanów Zjednoczonych złamał

postanowienia układu poczdamskiego tworząc separatystyczne Niemcy Zachodnie? Czy to nie rząd Stanów Zjednoczonych wbrew uchwałom poczdamskim przystąpił do ponownego uzbrojenia Niemiec Zachodnich odbudowując zachodnio-niemiecki przemysł zbrojeniowy i wskrzyszając faszystowski Wehrmacht pod dowództwem hitlerowskich generałów? Czy to nie rząd Stanów Zjednoczonych wbrew układowi podpisanemu w Jałcie i Poczdnie zawarł separatystyczny traktat pokojowy z Japonią będący właściwie usankcjonowaniem remilitaryzacji Japonii i włączeniem jej do agresywnego bloku atlantyckiego. Czy to nie rząd Stanów Zjednoczonych wbrew swym zobowiązaniom w Kalrzie, Jałcie i Poczdnie, zagarnął zbrojnie chińską wyspę Tajwan zwaną także Formozą?

Wiele miejsca zajęłoby wyczerpienie wszystkich faktów łamania przez rząd USA podpisanych przez ten rząd układów, traktatów, w których przez rząd USA jako świętą księgę. Są to rzeczy powszechnie znane i nieraz dawała im wyraz nie tylko oburzona demokratyczna opinia publiczna świata, ale często nie potrafili tego ukryć nawet organy prasowe wysługujące się amerykańskiej polityce. Wydawałoby się, że w tych warunkach prezydent Truman powinien być oestrojniejszy i nie wspominać o „świętej księgach” pamiętając o zasadzie, że w domu powieszono nie mówi się o sznurku.

Wydawało by się również, że w chwili, gdy przy pomocy manewru dyplomatycznego ambasador Klrka, rząd USA usiłuje wywołać wrażenie, iż szuka porozumienia ze Związkiem Radzieckim i pragnie rzekomo polepszenia stosunków radziecko-amerykańskich, prezydent Truman powinien odwołać swe prowokacyjne, obraźliwe i bezpodstawne twierdzenie. Tymczasem prezydent Truman uczynił coś wręcz przeciwnego.

Na konferencji prasowej w Białym Domu, w dniu 18 października prezydent Truman raz jeszcze powtórzył oświadczenia, że układy z Związkiem Radzieckim „nie są świętą księgą”.

W ten sposób prezydent Truman potwierdził nieścisłość wystąpienia ambasadora USA w Moskwie, Klrki, zapewniającego, iż rząd USA jakoby dąży do polepszenia stosunków ze Związkiem Radzieckim. Czyż bowiem słowa prezydenta Trumana są drogą wiodącą do polepszenia tych stosunków?

Opinia publiczna całego świata raz jeszcze miała okazję przekonać się jak obłudne są metody dyplomacji amerykańskiej, jak bardzo słowa amerykańskich mężów stanu przeczą ich czynom, a myśli — słowom.

Związek Radziecki, wierząc w niezachwianie swojej polityce pokojowej, nadal podtrzymuje gotowość prowadzenia rokowań w celu znalezienia dróg wiodących do porozumienia i uregulowania wszelkich palących spraw międzynarodowych ze wszystkimi państwami, a w tej liczbie również ze Stanami Zjednoczonymi. W świetle powyższego, prowokacyjnego oświadczenia prezydenta Trumana, dobra wola pokoju i porozumienia okazująca przez Związek Radziecki nabiera jeszcze większego blasku i nieodpartej wymowy.

J. W.

O własności osobistej w Związku Radzieckim

„Prawda” na pytanie jednego ze swoich czytelników, czym jest osobista własność obywateli ZSRR i jak się różni od prywatnej własności — daje odpowiedź, która w zasadniczych ustępach przytaczamy. (Red.)

Ekonomiczną podstawą Związku Radzieckiego jest socjalistyczny system gospodarki i socjalistyczna własność narzędzi i środków produkcji, ugruntowana w wyniku likwidacji kapitalistycznego systemu gospodarki, zniesienia prywatnej własności narzędzi i środków produkcji i zniesienia wyzysku człowieka przez człowieka. Ugruntowując w drodze prawnej ten stan rzeczy Konstytucja ZSRR równocześnie bierze pod opiekę prawa osobistą własność obywateli i prawo jej dziedziczenia.

Socjalizm nie tylko nie zaprzecza osobistej własności obywateli, lecz przeciwnie pierwszy stworzył wszystkie warunki do jej wzrostu i całkowitego rozwoju.

Czym jest w istocie osobista własność obywateli ZSRR?

Osobistą własnością obywateli radzieckich są: dochody z pracy i oszczędności, dom mieszkalny i pomoce domowe gospodarstwa, przedmioty osobistego użytku i wygody. Odmianą osobistej własności jest własność kolchozowej zagrody, to jest całej rodziny kolchoznika, pomocnicze gospodarstwo na działce przygodowej, budynek mieszkalny, własne bydło i ptactwo, budynek gospodarczy i drobny rolniczy inwentarz. Gospodarstwo kolchozników ma pomocniczy pożytkowy charakter i musi ściśle odpowiadać rozmiarom określonym przez ustawę rolniczych arteli o ile zasadniczą główną

Jerzy Winnicki

„ANIOŁOWIE” W STAŁOWYCH HELMACH

Prezydent Truman mianował ambasadorem USA w Watykanie generała Clarka, zastępcę generała Eisenhowera w sztabie agresywnego paktu atlantyckiego. Generał Clark był dowódcą amerykańskich wojsk okupacyjnych w Rzymie, które w roku 1944 zajęły miejsce niemieckich wojsk okupacyjnych.

Nominacja generała Clarka — jak donosi Reuter — została przyjęta w Watykanie z zadowoleniem, mimo że generał Clark jest protestantem. Natomiast w kołach protestanckich Stanów Zjednoczonych wywołała ona burzę. Sekretarz amerykańskiego stowarzyszenia narodowego ewangelików, Clyde Taylor, nazwał decyzję Trumana „tragedią”. Prezes Światowej Rady Kościołów, biskup metodystów w Nowym Jorku, Brom Oxnam, nazwał decyzję Trumana „antyamerykańską”. Podobne wypowiedzi wygłaszają inni działacze amerykańskich kościołów protestanckich, którzy sprzeciwiają się uprzywilejowaniu kościoła katolickiego w Stanach Zjednoczonych.

Oczywiście nominacja generała Clarka nie ma nic wspólnego ze sprawami religii. „Błędne byłoby mniemanie — pisał amerykański biskup katolicki Ryan w „New York Times” z 12 maja 1940 roku — że Niemcy, Francja i Anglia uznają Watykan za wyjątek na wysokie poczucie chrześcijańskiego miłosierdzia. Watykan — piszą dalej Ryan — to najlepiej poinformowana organizacja świata. Watykan posiada najlepszy wywiad świata. Jedynym sposobem wykorzystania go w interesach Ameryki jest nawiązanie stosunków dyplomatycznych ze stolicą apostolską.”

Cyniczny postulat katolickiego biskupa Ryana: Truman zrealizował w swoim czasie przez nominację obywatela przedstawiciela Myrona Tylora, człowieka zaufania banku Morgana i prezesa największego w USA trustu stalowego. Obecnie zaś Truman mia-

nował oficjalnego ambasadora USA w osobie zastępcy generała Eisenhowera.

WSPÓLNY FRONT PRZECIWO POKOJOWI

Rzecz prosta, chodzi nie tylko o sprawy wywiadu, który obok sabotażu i dywersji odgrywa olbrzymią rolę w działalności Watykanu w krajach demokracji ludowej, jak wykazał to szereg procesów dostojników kościelnych i watykańskich od kardynała Mindszenty poczynając, a na zakonnikach klasztoru Bernardynów w Radecku kończąc. Decydującym momentem zacieśniającej się współpracy Waszyngtonu z Watykanem jest wspólny front przeciwko demokracji i pokojowi, pod wspólnym hasłem „walki z komunizmem”.

Watykan ma na swym koncie nie lada osiągnięcia jeśli chodzi o walkę przeciwko siłom postępowym świata, oraz jeśli chodzi o popieranie podżegaczy wojennych. Gdy Mussolini napadł na chrześcijańską Abisynię, episkopat włoski poparł tę agresję, a sam papież w dniu 12 X 1936 r. wygłosił mowę o „triumfie zwycięstwa”. Po napadzie japońskich wojsk na Pearl Harbour, papież czym prędzej nawiązał stosunki dyplomatyczne ze stolicą „pogańskiej” Japonii. W okresie najtrwalszej ze wszystkich wojen, drugiej wojnie światowej, w dniu 24 XI 1942 roku, w chwili, gdy Hitler był u szczytu potęgi, gdy pieczę krematoryjne Oświęcimia, Majdanka i innych hitlerowskich obozów koncentracyjnych dymiły ciablami mordowanych ofiar bestialstwa hitlerowskiego, papież wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział: „Dla wielu ludzi ujmujących życie zbyt powierzchownie, wojna ta jest zwykłym, choć może nieoczekiwanym wydarzeniem historycznym. KTO JEDNAK GŁĘBIJ SIĘGAJĄC WZROKIEM DUCHA W DZIEDZINĘ STOSUNKÓW SPOŁECZNYCH, PRZECZUWAŁ JĄ I PRAGNĄŁ JEJ.”

„SPOKOJNIE ZASNAŁ”

Popieranie faszyzmu i hitlerizmu było zresztą i jest

stałą polityką Watykanu. Po zagarnięciu władzy przez faszystów włoski i wkroczeniu „czarnych koszu” do Rzymu, papież oświadczył, że „po raz pierwszy od wielu miesięcy spokojnie zasnął”. Przywódca katolickiego centrum niemieckiego, zaufani Watykanu, Bruening i von Papen, pomogli Hitlerowi w zagarnięciu władzy, a Hitler odwdzielił się szybkim zawarciem konkordatu z Watykanem w lipcu 1933 roku. Partia katolicka rozwijała się wówczas, aby w niczym nie przeszkadzać Hitlerowi, a papież nakazał duchowieństwu katolickiemu w Niemczech zanoszenie modłów za Hitlera.

Podczas zmiennych losów wojny papież troszczył się przede wszystkim o oficerów niemieckich w niewoli, posyłając im paczki żywnościowe. Liczni chrześcijanie, a w tej liczbie również kapłani katolicki, ginący w hitlerowskich obozach koncentracyjnych nie budzili zainteresowania papieża. Gdy armia niemiecka poniosła klęskę, papież troszczył się przede wszystkim o uratowanie hitlerowskich zbrodniarzy wojennych i nawoływał do „przebaczenia i zapomnienia” zbrodni hitlerowskich. W sprawach wielu zbrodniarzy wojennych papież interweniował osobiście i zabiegał o ich ulaskawienie, jak np. w sprawie b. gubernatora hitlerowskiego w Polsce, Franka.

ŚCISŁE ZWIĄZKI WATYKANU Z WASZYNGTONEM

Można by długo jeszcze wliczać przykłady i dowody antydemokratycznej i antypokojowej polityki Watykanu. Faktem jest, że Watykan obecnie stawia na amerykański imperializm, podobnie, jak w swoim czasie stawiał na Habsburgów, jak stawiał na Wilhelma II, jak stawiał na Hitlera i Mussoliniego. Amerykański imperializm zaś uważa Watykan nie tylko za znakomity ośrodek wywiadu, ale również za bardzo odpowiednie narzędzie ideologiczne imperialistycznych planów amerykańskich. Popieranie przez Watykan i episkopat niemiecki podziału Niemiec i włączenia Niemiec Zachodnich do agresywnego paktu atlantyckiego, popieranie odwetowej, antypolskiej i antyradzieckiej propagandy neo-hitlerowskiej niemieckiej, już samo w sobie jest doskonałą legitymacją ścisłych związków Watykanu z Waszyngtonem. W obliczu rosnących zbrodni i przygotowań wojennych USA, Waszyngton usiłuje jeszcze bardziej zacieśnić więzy łączące go z papieżem, stara się scementować wspólny front walki przeciwko pokojowi. Generałowi Clarkowi wyznaczono więc funkcję, jaką spełniają przy rządach marszałkizowanych inni ambasadorowie amerykańscy.

Agent Watykanu w Stanach Zjednoczonych, kardynał Spellman, gorący zwolennik faszyzmu generała Franco, pisał niedługo, że „aniołowie” watykańscy przeważnie noszą zamiast skrzydeł anielskich czarne, albo brunatne koszuły, a w każdym razie — paradują w stalowych hełmach. A według najświeższej mody — hełmy są „made in USA”.

Jerzy Winnicki

Kraj

W ŻŁÓBKACH SEZONOWYCH Według napływających danych, ponad 400 000 dzieci korzystało w bież. roku z żłobków sezonowych.

UPOLUJEMY

PONAD MILION ZAJĘCY Dziś rozpoczyna się sezon polowań na zajęce. Będzie on trwał do 20 stycznia następnego roku. W ciągu tego okresu planuje się upolowanie około 1 200 000 zajęcy, co umożliwi dostarczenie na rynek około 4 000 000 kg mięsa, znanego powszechnie z wysokiej wartości odżywczej.

TURNIEJ

NAJLEPSZYCH MURARZY W Mierzańcach pow. zawierciańskim, odbył się finał walk o tytuł najlepszego murarza woj. katowickiego. W turnieju pierwsze miejsce zajął murarz z Częstochowy, wykonujący 386% normy. Do walk o tytuł najlepszego murarza woj. katowickiego stanęła również kobieta, Władysława Kopka.

50-LECIE PRACY SCENICZNEJ

W Teatrze Wielkim w Częstochowie odbył się uroczysty wieczór jubileuszowy, z okazji 50-lecia pracy scenicznej wybitnej artystki dramatycznej Wiktorii Arciszewskiej.

AMBULATORIUM DENTYSTYCZNE PRZY KOPALNI

Przy kopalni „Mysłowice” uruchomiono przyzakładowe ambulatorium dentystyczne, z którego usług korzysta codziennie około 40 górników.

RACJONALIZATORZY

USPRAWIAJĄ PRODUKCJE Załoga Stoczni Szczecińskiej systematycznie zwiększa wydajność pracy, m. in. przez wykorzystywanie produkcji pomysłów racjonalizatorskich. Ostatnio zatwierdzono 11 wniosków racjonalizatorskich, które umożliwią zwiększenie tzw. waskich gardeł w produkcji w stoczni.

Pod naciskiem opinii publicznej Truman odwołał nominację gen. Clarka

WASZYNGTON (PAP)

Podano oficjalnie do wiadomości, że prezydent Truman cofnął swą decyzję w sprawie mianowania generała Clarka ambasadorem USA przy Watykanie.

RZYM (PAP)

Prasa demokratyczna zwróciła się do Watykanu z żądaniem zajęcia stanowiska wobec informacji pochodzących z Białego Domu, iż Watykan jest „środkiem szpiegowskim”, „koordynującym walkę przeciwko komunizmowi i znajdującym się na służbie sztabów amerykańskich”.

Dziennik „Paese” przypomina, że powyższe opinie Białego Domu o Watykanie znalazły potwierdzenie w licznych procesach przeciwko księżom, oskarżonym o szpiegostwo.

W kołach politycznych stwierdza się, że wynurzenia kół amerykańskich na temat szpiegowskiej działalności Watykanu wywołały duże zakłopotanie w Watykanie i oburzenie amerykańskiej opinii publicznej. Zmusiło to Trumana do odwołania nominacji generała Clarka ambasadorem USA przy Watykanie i do odroczenia nawiązania stosunków dyplomatycznych z Watykanem.

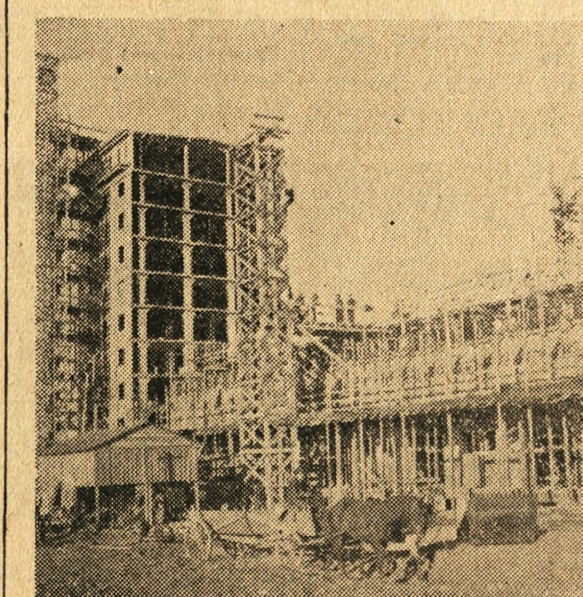
Białoruś czci pamięć E. ORZESZKOWEJ

W Mińsku, Grodnie, w Baranowiczach i wielu innych miastach Białoruskiej SRR otwarto wystawy poświęcone życiu i twórczości wybitnej pisarki polskiej Elżb. Orzeszkowej. Wystawy te wzbudziły wielkie zainteresowanie mas pracujących Radzieckiej Białorusi. Wystawę w Grodnie zwiedziło już ponad 15 tysięcy osób.

We wsi Bohatyrewicze, gdzie rozgrywała się akcja powieści Orzeszkowej „Nad Niemnem”, znajduje się obecnie wielki kolchoz im. Świerdlowa. Kolchoz ten posiada ponad 1000 ha ziemi, setki sztuk bydła i najnowocześniejsze maszyny rolnicze. Kolchoźnicy wsi Bohatyrewicze otaczają wielką czcią pamięć znakomitej pisarki polskiej. Na małej wieży wycpene na Niemnie, na której niegdyś lubiła tak często odpoczywać Orzeszkowa, postawiono pomnik wielkiej pisarki.

Sędziwi starcy Kraju Ałtajskiego

W Kraju Ałtajskim (RSFSR) zanotowano wiele wypadków długowieczności. W 8 rejonach Górnego Altaju mieszka 320 osób, które ukończyły już 100 lat. Najstarszym spośród nich jest kolchoznik Jegor Kuźniecowa, który w tych dniach obchodził 144-lecie urodzin. We wsi Nowo-Ażinka mieszka 135-letnia kolchoznica — Praskowia Wasiliewa. Jej sąsiadki — Akulina Płatonowa i Maria Czinczikiewa ukończyły niedawno 130 lat. Kolchoźnicy Derganysz Szakakowej ze wsi Ak-Kaba minęło w tych dniach 142 lata. Wszyscy starszowie czują się doskonale i nie rezygnują jeszcze z pracy w kolchozie.



CAF — fot. Wierucki

Na terenie województwa lubelskiego budowany jest olbrzymi, nowoczesny elewator zbożowy. Na zdjęciu: fragment budowy elewatora

POLSKO-RADZIECKIE KONTAKTY SPORTOWE

W sierpniu 1946 roku przybyli do Polski piłkarze moskiewskiej drużyny „Torpedo”. Pięć lat temu więc, zetknęliśmy się po raz pierwszy z radzieckimi sportowcami. Piłkarze zapoczątkowali żywą i owocną współpracę polskich i radzieckich sportowców.

Budowa nowego magazynu w Witaszycach

W trwającej obecnie kampanii cukrowniczej ważne zadanie przygotowania, jak również budowy nowych magazynów przypadło przedsiębiorstwu budowlanym. I tak między innymi powstaje olbrzymi magazyn w cukrowni w Witaszycach, pow. Jarocin, budowany przez samodzielne kierownictwo grupy robót Poznańskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego w Lesznie.

O rozmiarach magazynu świadczy kilka cyfr: do budowy magazynu zużyto 350 tysięcy cegieł, 300 ton cementu i 40 ton stali. Dzięki pełnej zapali pracy całej załogi magazyn, którego budowa kieruje Jan Behr, oddany zostanie do użytku już w połowie listopada br. Na specjalne wyróżnienie zasługuje brygada awansowanego na podmajstra murarza — Leona Grodzkiego, która osiąga 200 proc. normy. (v)

dlaczego

...w kawiarni PSS w Szamotulach o godz. 10 nie ma jeszcze żadnego pieczywa?

...w stołówce w Trzciance dostać można jako bezpłatny dodatek do obiadu... pieczono karaluchy?

...w cukrowni w Opalenicy nie zorganizowano baru mlecznego lub kiosku? Jest to tym ważniejsze, że w tym roku nie będzie w zakładzie stołówki.

...gospoda w Murowanej Goślinie nie posiada domku z napisem „00”?

...w „Piekarni Wiedeńskiej” Czesława Matuszaka w Pniewach sprzedaje się zbutwiałą tartą bułkę?

...już od 5 lat niszczą dwa parterowe budynki w Ośrodku Kultury Rolnej „Antoniny” w Lesznie?

...plan osobnicy często urządzają awantury w hotelu „Europa” w Koninie, tak że musi interweniować nawet M. O.?

...w gospodzie PSS nr 1 we Wrześni nie ma kart z jadłospisem? Dziwne, gdyż gospoda nr 2 karty takie posiada.

...dwa wnioski Jana Sikory z Kowanówka o założenie głośnika zginęły w szufladach SKRK w Obornikach?

...tablica informacyjna na przystanku PKS w Krotoszynie przy placu 1 Maja jest zniszczona, a w rozkładzie jazdy są niedokładności?

...gminny instruktor rolny nie zainteresował się 0,25 ha niesprzątniętego łąki na zachwaszczonym polu, leżącym przy drodze ze Świąciechowy do Piotrowic w pow. leszczyńskim?

...bułka z serem i herbata zakupione w bufcie na dworcu w Krotoszynie kosztują 2,80 zł, a za taką samą bułkę i herbatę w bufcie na dworcu w Rawiczu płaci się 1,98 zł?

Z życia Ludowego Wojska Polskiego



CAF — AFWP
Pobyt żołnierzy w wojsku wypełniony jest nauką i zajęciami praktycznymi. Żołnierze nieustannie podnoszą poziom swego wykształcenia wojskowego i politycznego, a w chwilach wolnych od zajęć czytają zbiorowo książki i słuchają radia. Na zdjęciu: plut. Przemyski czyta żołnierzom ze swojej drużyny książkę „Szosa Wołokołamska”

W miesiąc po sierpniowej gościnie piłkarzy „Torpedo” w roku 1946, bokserzy nasi spotkali swych radzieckich kolegów na Wschodniowskim Turynie Pięściarskim w Pradze czeskiej.

A potem przyszły dalsze spotkania, zarówno w Polsce i ZSRR jak i na imprezach o charakterze międzynarodowym. A więc w 1947 r. na mistrzostwach Europy w koszykówce męskiej, a następnie w czasie tournée siatkarzy „Dynamo” po Polsce.

W roku 1947 rozegrano pierwszy międzypaństwowy mecz między Polską i ZSRR w boksie.

W roku 1948 gościła Warszawa gimnastyków radzieckich, których piękny pokaz na Stadionie Wojska Polskiego, ścignął nienotowaną w tej dyscyplinie sportu ilość widzów — 60 tysięcy.

W październiku tego roku byli u nas siatkarze radzieckie, a potem lekkoatleci. Zawodnicy Dumbadze, Czudżina, Karakulowa, Sanadze, Iliasowa, Pugaczewski pozostawili po sobie niezatarte wspomnienia siły, piękna oraz wartości moralnych.

W roku 1949, w lutym, Wschodniowski Komitet dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu zaprosił na trening polskich hokeistów. Wspólne treningi i mecze ze sportowcami radzieckimi były wielką pomocą dla naszego hokeja. W tym samym roku sportowcy polscy spotkali się z zawodnikami ZSRR w Budapeszcie na Akademickich Mistrzostwach Świata oraz w Pradze na mistrzostwach świata i Europy w siatkówce. Również łyżwiarki polskie przebywając w Moskwie na mistrzostwach świata w jeździe szybkiej, korzystały z bogatych doświadczeń mistrzyni radzieckich.

W 1950 roku wyjechali do ZSRR na trening polscy tenisisti. Nasza kadra tenisowa znakomicie podnosiła tam swoją kondycję — tak ważny element gry w tenisa.

W bieżącym roku polscy lekkoatleci gościli w Związku Radzieckim.

Współpraca ta ma szczególne znaczenie dla całego polskiego ruchu sportowego. Polega ona nie tylko na rozgrywaniu zawodów. Jest ona dla młodego sportu Polski Ludowej wzorem, nauką i niewyczerpaną kopalnią doświadczeń.

Sportowcy radzieccy nie ograniczają się do walki na boisku, ringu czy korcie. Zawsze, ilekroć spotykają się z nami, a dzieje się to kilka razy w roku, wymieniają z naszymi zawodnikami swe doświadczenia, uczą ich jak pracować, aby uzyskać najlepsze wyniki. Nie ma tu miejsca na zawzięcie i konkurencję. Nie ma tajemnic treningu czy sukcesu.

Dla nas to są już rzeczy nie nowe, a powszednie, że ktoś pokazuje nam swe „tajemnice” i życzy najlepszych wyników. Tego nauczyli nas radzieccy

sportowcy. Tego nie ma w sporcie burżuazyjnym, gdzie np. bokserzy przed meczem, zaszywają się w ogrodzonych kołczastym drutem (autentyczny!) obozach, aby przypadkiem ktoś nie zobaczył, w jaki sposób trenują.

Dzięki radzieckim sportowcom nasi bokserzy, siatkarze, koszykarze, hokeiści poznali na wskroś nowoczesny trening i technikę. Wielokrotnie pobytu sportowców radzieckich w Polsce, to nie tylko wspólnie widziska na boiskach, oklaskiwane przez dziesiątki tysięcy widzów — to serdeczna braterska pomoc i współpraca.

Fenomenalna łyżwiarka radziecka, wielokrotna rekordzistka i mistrzyni świata w jeździe szybkiej, Maria Isaakowa, nawet, bawiąc jako delegatka na Światowy Kongres Obrótców Pokoju w Warszawie,

Bawełna na Węgrzech

Państwowe gospodarstwa rolne na Węgrzech oraz rolnicze spółdzielnie produkcyjne zbierają w bieżącym roku obfite plony bawełny. Uprawa bawełny rozwinęła się na Węgrzech dopiero przed paru laty. Podczas, gdy w roku 1949 bawełnę uprawiano na powierzchni zaledwie 600 holdów (1 hold — 0,56 ha), to w roku 1951 oddano pod uprawę bawełny 50 000 holdów.

W okresie przedwojennym węgierski przemysł włókienniczy importował bawełnę z zagranicy. Obecnie w coraz większym stopniu krajowa uprawa bawełny zaspokaja potrzebę tego przemysłu. Osiągnięcie poważnych sukcesów w dziedzinie uprawy bawełny stało się możliwe również dzięki ogromnej pomocy Związku Radzieckiego, który dostarcza Węgierskiej Republice Ludowej nasion i maszyn do sprzetu tej cennej kultury.

nie zapomnieli o swych polskich kolegach.

W czasie pobytu lekkoatletów radzieckich w Polsce, mistrz i rekordzista ZSRR w skoku o tyczce — Czelin, widząc w młodym naszym skoczku, Ważnym, wielki talent a równocześnie rozumiejąc, że sportowiec ten nie dojdzie do wyników bez dobrego sprzętu, podarował mu swoją własną, metalową tyczkę. Dziś tyczek takich mamy wiele, ale wtedy, była ona dla Ważnego ogromną pomocą w pracy nad polepszeniem wyników. Była widomym znakiem szczerzej przyjaźni. Przyjaźni, jakiej nie zaznawaliśmy jeszcze nigdy w naszych międzynarodowych stosunkach sportowych.

Nasze kontakty ze sportowcami radzieckimi są więc bogate. Pomoc, jaką stale otrzymujemy, wyraża się w udostępnieniu treningów z doskonałymi zawodnikami radzieckimi, w przekazywaniu nam ich wieloletnich doświadczeń. Lubić możemy o serdecznej przyjaźni, która łączy nas z przodującymi w świecie sportowcami wielkiego Kraju Rad.

Stanisław Piotrowski



(Foto-Kasz)

W miejscowości Lubiń w powiecie kościańskim rośnie olbrzymi rozłożysty kasztan, liczący około 400 lat. Aby objąć pień olbrzyma potrzeba ramion czterech dorosłych mężczyzn. Obwód jego wynosi 7,5 m

Ukryte stoisko

Wystawa Przemysłu Drobego i Rzemiosła w Poznaniu zorganizowana została na ogół bez zarzutu. Tym jaskrawiej więc rzuca się w oczy krzywdzące stanowisko jej kierownictwa wobec Spółdzielni Instrumentarzy „TON” w Zielonej Górze.

Spółdzielnia ta należy do nielicznych przedsiębiorstw produkujących instrumenty muzyczne, a jest jedynym w kraju zakładem wytwarzającym instrumenty nie seryjnie, lecz indywidualnie we własnych warsztatach. Ręcznie wykonane przez pracownika tej placówki Mieczysława Solskiego gitary i mandoliny dzięki swej wysokiej jakości znane są w całym kraju.

Nie zrozumiałym jest więc stanowisko kierownictwa wystawy, które każe gabiłotę z ekspozycją umieścić pod ścianą w mrocznym korytarzu mimo, że gabiłota jest tak skonstruowana, że ekspozycję oglądać można z każdej strony. Na interwencję członków spółdzielni zainstalowano na suficie korytarza — stosunkowo słabą — żarówkę.

Nie wiadomo również dlaczego nie pozwolono na umieszczenie nazwy

spółdzielni, ani na wywieszenie wykresów produkcyjnych.

Ponieważ skutkiem stałego przesuwania gabiłoty instrumenty często wywracali się, przedstawiciele spółdzielni zmuszeni byli przychodzić codziennie na wystawę, aby poprawić swoje stoisko. Mimo, że byli wystawcami, musieli płacić każdorazowo normalny bilet.

Tego rodzaju praktyki nie powinny się powtórzyć, zwłaszcza, że wystawca jest spółdzielnią, reprezentującą jeden z nielicznych zakładów w kraju.

Mieczysław Turski

Interwencje skuteczne

Aby udogodnić nabycie artykułów spożywczych mieszkańcom gromady Kotlin (pow. Jarocin) GS „Samopomoc Chłopska” uruchomiła na miejscu w tych dniach gospodę, piekarnię oraz sklep rzeźnicki.

Odpowiadamy Czytelnikom

Zofia Seyda — Gołańcz. Jeżeli posiada Pani świadectwo lekarskie, ma Pani prawo do kupowania poza kolejką. (2379)

J. Karasiński — Raszków. Dyrekcja Mleczarni wysłać będzie przedstawicieli do poszczególnych gmin, którzy na zebraniach gromadzkich będą mówili na temat czystości mleka. Pracownicy mleczarni mają nakaz zwracać szczególną uwagę na wypadki zanieczyszczenia mleka i o niedociągnięciu meldować dyrekcji mleczarni, która w stosunku do winnych dostawców wyciągnie konsekwencje. (2062)

W. Adaszewski — Konin. Jesteśmy dziennikiem — nie pismem literackim. Wiersze umieszczamy bardzo rzadko i tylko odpowiadając treści i formie, bez względu na to, czy autor należy do Związku Literatów Polskich, czy też nie. Z Pańskich wierszy niestety, nie skorzystamy, aczkolwiek są niezłe. (1757)

Stanisław Górczak — Konin. Akta Pana dotyczące przyznania emerytury. PRN w Koninie przesyła do Państwowej Kasy Emerytalnej w Warszawie.

Nikodem Zelba — Sulęcinek. PSS w Sulęcinku zawiadamia, że polecono mleczarom rozwożącym mleko wnosić bańki do sklepów. (1238)

Stały Czytelnik — Szurkowo (2375), S. F. Luboń (2374) — interweniujemy, o wyniku zawiadomim.

listy i odpowiedzi

Własnymi siłami wykończyć boisko!

W odpowiedzi na naszą notatkę o zaniedbanym boisku LZS-u w Kórniku, Prezydium

MRN wyjaśnia: MRN w planie 6-letnim przewidziało urządzenie Ośrodka Parkowo-Sportowego i w miarę kredytów oraz przy pomocy szarwaku wykonuje się już pewne prace. Wykonano opłotowanie terenu.

Budynek, w którym znajdują pomieszczenia sale, szatnie, jest już na ukończeniu. Znajdować się będzie przepiśso boisko piłki nożnej, siatkówki, koszykówki. Obecnie LZS korzysta podczas meczu z tymczasowo urządzonego boiska.

Na apel Prezydium, aby w ramach Czynu Lipcowego wykończyć właściwe boisko, zgłosili się tylko pracownicy Prezydium i Spółdzielni „Obuwnik”. W wyniku czego prac przy uporządkowaniu boiska nie można było wykonać.

— o —

Pilne

Mieszkańcy Osna Lubuskiego proszą o lekarza-dentystę. Ponieważ pozyskanie stałego dentysty związane będzie z pewnymi trudnościami, Wydział Zdrowia w Zielonej Górze może zaangażować się do jeżdżącą, choć dwa razy w tygodniu, (1260)

Prezydium MRN w Grudziądzu nie ma racji, każąc przyjechać osobiście ob. Henrykowi Stankowskiemu po wymeldowanie. Nie należy wyżej wymienionemu robić trudności, a kartę z wymeldowaniem przesyłać jak najprędzej. (2402)

Do prac związanych z ukończeniem szkoły w Kłodawie, przystąpił jeszcze w bieżącym miesiącu. Po ukończeniu robót szkoła zostanie oddana do użytku.

Instytucje wyjaśniają

W czasie dochodzeń, przeprowadzonych w Ośrodku Zdrowia w Damasławku stwierdzono, że rzeczywiście w drugiej połowie maja i z początkiem czerwca dr Plewiński przyjmował pacjentów w Przychodni PKP, gdyż w Ośrodku Zdrowia w tym okresie przeprowadzano remont. Wszelkie zarzuty dotyczące osoby dr Plewińskiego okazały się niesłuszne i dr Plewiński cieszy się na terenie Damasławka opinią sumiennego i obowiązkowego lekarza. (1395)

DOKP wyjaśnia, że w tej chwili nie zachodzi potrzeba uruchomienia jeszcze jednego wejścia na peron dworcowy we Wschowie.

MZK w Kaliszu w najbliższym czasie ustawia barierkę na przystanku dworcowym. Dyżurów pracowników na przystankach MZK zorganizować nie może, gdyż wydatków na ten cel nie przewiduje budżet.

Ze względu na bezpieczeństwo sklepów PSS „Osadnik Wojskowy” w Sulęcinku wprowadziła oświetlenie nocne. Ponieważ obsługa sklepowa zdaje klu-

cze w sobotę, a odbiera w poniedziałek, dlatego punkty sprzedaży oświetlone są przez całą niedzielę.

Prezydium MRN w Środzie zatrudnia jednego pracownika, który zbiera odpady i papiery w parkach i na plan-tach. Kosze na śmieci założone będą w 1952 r.

Przystanek bocznicy młyn „Słonawy” (koło Obornik), skasowano z chwilą ukończenia budowy mostu kolejowego na Wełnie. Obecnie zatrzymywanie pociągów pasażerskich jest niemożliwe z uwagi na nieprzystosowanie miejsca do tego celu.

Zle funkcjonowanie automatu wyłączającego lampy uliczne w Ścieśzowie było przyczyną oświetlenia ulic do godziny 8 rano. Automat naprawiono.

Nasi korespondenci

piszą:

Brygady pomocnicze

Komenda Powiatowa SP w Gnieźnie utworzyła brygady pomocnicze, których zadaniem jest pomoc PGR-om i spółdzielniom produkcyjnym podczas wykopków. Ogółem zostało utworzonych 5 brygad po 20 junaków, które zależnie od potrzeby, czynne są od 3 do 14 dni. Junacy otrzymują na miejscu wyżywienie oraz wynagrodzenie według norm obowiązujących dla pracowników rolnych.

Stanisław Miklejewski

Znowu nieostrożność

Ostatnio przy ul. Zdzierzewskiej w Borku (pow. Gostyń) wybuchł pożar. Pastwą płomieni padły zabudowania gospodarcze, w których znajdowała się pasza zimowa dla inwentarza. Przyczyną pożaru było nieostrożne postępowanie z ogniem.

Wacław Michalczyk

Ruchomy sklep

We wrześniu br. GS w Buku (powiat Nowy Tomys) zorganizowała ruchomy sklep, który docierał przede wszystkim do gromad, nie posiadających sklepów gromadzkich. Akcja ta wpłynęła na dalsze podniesienie obrotów spółdzielni i umożliwiła ludności wiejskiej zaopatrzenie się w artykuły pierwszej potrzeby na miejscu, bez straty czasu i odrywania się od swoich zajęć zawodowych.

Tomasz Nowacki

Drzewiarze

mają stałe kino

Wieś Orzechowo, powiat Września, zamieszkała przez licznych robotników leśnych, a oddalona od Miłosławia o 12 km, otrzymała stałe kino wiejskie. Długoletnie marzenia mieszkańców Orzechowa stały się wreszcie rzeczywistością.

Kazimierz Sterz-Starzyński

Nie będzie „kocię ibów”

Prezydium MRN w Kościanie przy fachowej pomocy Wydziału Komunikacyjnego Prezydium PRN przebudowało odcinek ulicy 1 Maja, prowadzący do Stadionu Powiatowego i Mleczarni Kościańskiej. Ulicę na odcinku 300 m poszerzono do 8 m i pokryto nawierzchnią bitumiczną. Przy przebudowie ulicy na wyróżnienie zasłużył kierownik Wydziału Komunikacyjnego ob. Bronisław Błażewicz oraz pracownik Prezydium MRN ob. Bieska, który prowadził całą robotę. W Kościanie nie będą już sterzać „kocię ibów”.

Jan Kuczyński

Dzień powszedni

Kraju Rad

Nowe konstrukcje wielopiętrowych gmachów

Przy budowie wielopiętrowych domów w Moskwie znajdują szerokie zastosowanie nowe typy konstrukcji ścian posiadających izolację cieplną oraz nowe typy lekkich przepięrzeń. Przed wszystkim ściany nowej konstrukcji różnią się od zwykłych murów lekkością i oszczędnością, a zastosowanie ich pozwoli zaoszczędzić ponad 50 proc. cegieł i obniżyć koszty własne budownictwa co najmniej o 20 proc. Przy budowie jednego tylko trzypiętrowego budynku szkolnego, obliczonego na 830 miejsc, zaoszczędza się 165 tysięcy cegieł. Zwykłe mury przy budowie 10-piętrowego gmachu układają się od dołu na grubość 3 cegieł, u góry zaś na grubość dwóch cegieł. Natomiast przy zastosowaniu nowej konstrukcji — mury parteru i pierwszego piętra budowane będą na grubość dwóch cegieł, następnie dwa piętra na 1,5 cegły, a 5 górnych pięter — na grubość jednej cegły. Mury takich domów posiadają będą izolację cieplną z lekkiego materiału budowlanego — żużlobetonu, wewnętrzną zaś stronę muru wyłożoną będzie płytami z suchego tynku gipsowego, które równocześnie służą będą jako opierzenie dla izolacji cieplnej.

Pracownicy poszukiwani

Robotników budowlanych i transportowych również kobiety, cieśli i murarzy na prace a kordowe w/g Układu Zbiorowego w Budownictwie przyjmie Zarząd Zespołu Budownictwa Przemysłowego Poznań, ul. K. Rokossowskiego 101. K1913

Planistę technicznego z grupą V (+ premia Op. H.), planistę finansowego z grupą V (+ premia finans.) poszukujemy zaraz. Zgłoszenia kierować: Powiatowy Zakład Mleczarski Nowy Tomyśl. K2011

2 pracowników piekarskich (wynagrodzenie a-kordowe) poszukuje Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Buku pow. Nowy Tomyśl K2009

Robotnika-magazyniera oraz przedszkolankę przyjmie zaraz majątek rolny w Wielkopolsce. Oferty „Głos Wielkopolski” dla 11755.

Kamienicznicy poszukiwani zgłaszają się Spółdzielnia Pracy Szewskiej „Jana Kilińskiego” w Maszewie, pow. Nowogard, woj. Szczecin. K2020

3 pomocnicze kuchenne potrzebne od 1 listopada lub od 15 listopada br. Reflektujemy na siły młodsze. Zgłoszenia: Stółka Pracowników Banku Inwestycyjnego Poznań, Plac Wolności 16. 15018g

Komunikaty

Dyrekcja MPK komunikuje, że z dniem 27 bm. otwiera dzielnicowy punkt sprzedaży kart okresowych przy ul. Szkolnej 17 (naprzeciw głównego wejścia do szpitala miejskiego). W punkcie tym można będzie nabywać bilety miesięczne ulgowe na 70 przejazdów pracowników i szkolne oraz znaczki abonamentowe normalne i ulgowe. Sprzedaż odbywać się będzie w dniach od 27 bm. do 3 listopada br. włącznie w godz. od 7.30 do 18.00 K2022

Uwaga Emeryci i Inwalidzi! Dyrekcja MPK komunikuje, że ważność legitymacji będących w posiadaniu emerytów i inwalidów, uprawniających do ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej, upływa z dniem 15 listopada br. W związku z tym, począwszy od 12 listopada br. będzie można je przedłużać w centralnym punkcie sprzedaży kart okresowych MPK przy ul. Kraszewskiego 8 (narożnik Słowackiego) w godz. od 7.30 do 14. Zaznacza się, że legitymacje mogą być przedkładane przez osoby postronne w wypadku choroby zainteresowanych. K2021

FOTOSY RADZIECKICH ARTYSTÓW FILMOWYCH

W kioskach „Ruchu” w całym kraju można nabyć kompletne fotosy lub pojedyncze fotografie najbardziej znanych i popularnych radzieckich artystów oraz artystek filmowych

Cena 1 fotosu — 1 złoty. K1964

Barak drewniany lub SZOPĘ

o większych rozmiarach kupimy natychmiast tel. 62-50 lub oferty bezpośrednio pod adresem: Chem. Spółdz. Pracy Poznań, ul. Albańska nr 17. K2014

Wolne posady

Recznikarka do krawca potrzebna. — Poznań, Matejki 36, m. 1. 14945g

Krawcowa, dobra siła, potrzebna. — Poznań, Wroniecka 14, m. 3. 14950g

Posiadam takśówkę i gotówkę. poszukuję współnika z koncepcją. Oferty Głos Wielkopolski dla 14952g.

Pomoc do różnych prac w o-grodzie potrzebna. Poznań, Dąbrowskiego 80, skład. 14932g

Pielęgniarka do niemowlęcia potrzebna. Referencje konieczne. Poznań, tel. 521-42. 14963g

Kaletnik potrzebny. Praca do-rywcza. — Oferty Głos Wielkopolski dla 11770p.

Pomoc domowa z gotowaniem, referencjami, potrzebna od 1 listopada. Poznań, Gołębia 3, skład obuwia. 14988g

Cieladnik i uczeń piekarski potrzebni. Hanczewski. Po-zań, Kwiatowa 14 15007g

Pomoc domowa lub przycho-dnia potrzebna. Poznań, Zey-landa 1, m. 1, wejście z na-rożnika. 14877g

Posiadam maszynę północzno-ści. oprzyrządowanie kwa-lifikacjami lub bez Oferty Gł. Wielkopolski dla 14931g.

Szuka posady

Krawcowa poleca się w dom. Oferty Głos Wlkp. dla 15000g.

Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne ko-respondencyjne kursy księgo-wości z odd. skrytka 163. K1856

Tańców ludowych. nowoczes-nych wucza Szczurkówna — Szczurek Poznań, Marcinkow-skiego 2. 14668g

Kacine, języki nowoczesne, do-maturny wykłada Romington, dyrektorka kursów języko-wych. Józefa 5, m. 5 14929g

Sprzedaje

Meble do stołowego, w dobrym stanie. sprzedam. Poznań, Sza-marzewskiego 8, m. 6, od 17 do 19. 14960g

notujemy:

W wyniku rozgrywek sza-chowych o indywidualne mi-strzostwo Pol. ki po trzynastej rundzie prowadzi nadal Siłwa (Kraków) 10 pkt. przed Bal-carkiem (Bytom) 9 pkt.

W meczu piłki nożnej o pu-char WKKF mistrzostwo po-wiatu chodzieskiego zdobyła drużyna ZS „Unia” Chodzież po zwycięstwie nad Spółnią 9:0. ZS Unia weźmie udział w półfinałowych rozgrywkach o puchar WKKF.

Z okazji Międz. Polebie-nia Przyjaźni Polsko-Radziec-kiej odbyły się w Rogoźnie mistrzostwa powiatu obornic-kiego w siatkówce męskiej i żeńskiej.

Po zwycięstwie i na dobrym poziomie stojących wałkach mistrzostwo zdobył Kolejarz (Rogoźno) przed Unią (Obornik), Liceum Pedagogicznym (Rogoźno) i Państwowym Gimn. i Liceum (Rogoźno).

Drugi remis w Czechosłowacji

Polscy pięściarze prze-bywając w Czechosłowacji rozegrali w Pradze drugie spotkanie pod nazwą Pra-ga — Warszawa. I tym ra-zem mecz zakończył się wynikiem remisowym 10:10.

A oto uzyskane wyniki według kolejności wag od muszej do ciężkiej (zawo-dnicy czechosłowaccy na pierwszym miejscu): Petri-na wygrał na punkty z Jus-tką, Majdloch pokonał Stefaniuka, Stehlik prze-grał na punkty z Soczewińskim, Kubla wypunktował Suszkę, Wartecki prze-grał z Kudackim, Lorenc wygrał na punkty z Debi-szem, Malik po najładniej-szej walce dnia uległ na punkty Musiałowi, Koutny zremisował z Nowarą, a Rademacher zremisował z Grzelakiem. Markovic przegrał wysoko na punk-ty z Gościńskim.

Pięściarze Gwardii w II lidze

Jak już podawaliśmy u-tworzone zostały ligi pię-ściarskie: pierwsza i dru-ga. Oprócz lig będą toczy-ły się rozgrywki klas wo-jewódzkich i powiatowy-ch. Poznańska „Gwar-dia” zatem musi posiadać aż 3 drużyny. Jedną z nich będzie startowała w II li-dze, druga w klasie wo-jewódzkiej i trzecia w kla-sie powiatowej. Oczywi-ście drużyna, która będzie drugą reprezentacją Zrze-szenia Sportowego „Gwar-dia” będzie musiała wzmocnić się pięściarzami z „Gwardii” gorzowskiej, toruńskiej, i bydgoskiej. Trzon drużyny stanowią głównie zawodnicy po-znańscy. (m)

Sypialnie i kuchnię, nowe — sprzedam. Stolarska, Poznań, Piekary 13b. 14992g

Pierścionek z brylantem sprze-dam. Poznań, Kordeckiego 10. 14986g

Wózek Kon-Kon korzystnie — sprzedam. Poznań, Biedrzyckie-go 14, m. 4. 14985g

Szafa dębowa sprzedam. — Poznań, Jeżycka 2, m. 1. 14984g

Miwiator nowy, statytem — sprzedam — Adres wska-że Głos Wlkp. nr 14978g.

Futro karakulowe, maszyno-we do pisania „Continental” sprze-dam. — Oferty Głos Wlkp. polski: dla 14975g

Samochód małolitrażowy sprze-dam Poznań Szamarzewskie-go 31, warsztat. 14974g

Meble używane sprzedam. Po-zań-Debiec, Osiedle, blok 11, wejście B m. 13. 14966g

Futro karakulowe, gumowe noścoch. „enom” sprze-dam. Poznań, telefon 60 17. 14968g

Wózek sportowy (imitacja cze-skiej), dobrym stanie, sprze-dam. Poznań, Światłana 5/5. 14969g

Spacerówka pierwszorzędna — sprzedam Poznań, Garbary 99 sklep, do godz. 14. 14970g

Kase pancerną w bardzo do-brym stanie sprzedam, Oferty Głos Wlkp. dla 11601p.

Najmłodniejsza kapelusza dam-ska poleca: Borowicz. Poznań, Ślusarska 3, przy Wielkiej. 14911g

Matowy D. K. W 500 cm² no remoncie sprzedam. Kn-nin. Poznań, Dąbrowskiego 87, telefon 11-39. 15019g

Kamienie, 5 sklepów, dzieł-nicy handlowi, idealna nolo-wa 75 000 sprzedam. Grze-zzowski, Poznań, Wawrzyni-ka 22. 15016g

GŁOS SPORTOWY

Serdecznie witamy przedstawicieli bratniego narodu radzieckiego

Na stacji granicznej w Terespolu przybyłych do Polski sportowców radziec-kich, piłkarzy Dynamo Tbilisi powitali przedsta-wiciele GKKF. Młodzież z Białej Podlaskiej zgotowa-ła gościom serdeczne przy-jęcie, obdarzając zawodni-ków kwiatami.

Perony Dworca Gdańskie-go w Warszawie wypełni-ły pocztą sztandarowe i tysięczną rzeszą sportow-ców. Wysiadających z po-ciągu sportowców radziec-kich serdecznie powitali wiceprzewodniczący GKKF A. Minecki i zastępca przew. sekcji piłkarskiej GKKF inż. Przeworski oraz przewodniczący CRZZ A. Burski, przedstawiciele Za-rządu Głównego TPRP i zrzeszeń sportowych.

Wszelkowiżkowe Towarzystwo Związności Kulta-rnej z Zagranicą repre-zentował przedstawiciel Sakirow.

Delegacje polskich spor-towców wręczyły gościom wianki czerwonych i biało-czerwonych kwia-tów. Piłkarzom Dynamo towarzyszyły nieprzerwa-nie okrzyki na cześć spor-towców Kraju Rad, wie-czystej przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć osto-i pokoju, wielkiego Związ-ku Radzieckiego i jego genialnego wodza — Ge-neralissimusa Stałina.

Drużyna radziecka przy-jechała w składzie 20 gra-czy: bramkarze: W. Mar-gania i S. Kitiła, obrońcy: D. Rusadze, N. Dzapsza, L. Gogolidze, W. Eloszwili, A. Churczidze, J. Szarsz-wiladze, pomocnicy: G. Dzawachadze, W. Panu-kow, G. Antadze, A. Kila-dze, napastnicy: A. Tobria, J. Wardziemiadi, M. Dzo-dzia, A. Gogoberidze, A. Czkuaseli, K. Gagnidze, Z. Kałojew, G. Norakidze.

Zespół Dynamo składa się z najmłodszych gra-czy, grających w I lidze radzieckiej. Większość za-wodników jest w wieku od 20 do 24 lat. Najmłodszym jest 19-letni Kałojew, a najstarszym 33-letni zasłu-żony mistrz sportu Panu-kow, który już 11 lat gra

w drużynie tbiliskiej. Poza tym tytuły zasłużonych mistrzów sportu posiadają Antadze i najsukute-cniejszy strzelec tegorocz-nych mistrzostw Gogobe-ridze.

Opiekują się drużyną dwaj trenerzy, zasłużeńi mistrzowie sportu M. Ja-kuszkin i M. Minajew. Z drużyną przybyli kierow-nik Gogolidze i sędzia R. Czchataraszwili oraz jako sprawozdawca radiowy O-zierow — mistrz ZSRR w tenisie.

Wicemistrz ZSRR Dyna-mo Tbilisi, poza doskona-łym wyszkoleniem, posia-da południowy tempera-ment poparty niezwykle wspaniałą kondycją. Gra-cze legitymują się zdoby-ciem największej ilości bramek w tegorocznych mistrzostwach ZSRR. Nasi goście grają na wskroś no-wocześnie, szybko i ostro, ale czysto. Piłkarze polscy, którzy grają bardziej mięk-o, będą mieli najlepsze wzory prawdziwie męskiej gry.

Marsze Jesienne w Żarach

Ubiegłej niedzieli odby-ły się w Żarach doroczne Marsze Jesienne, na dy-stansach 3, 5, 8 i 10 km. W godzinach przedpo-ludniowych zebrali się na pl. J. Marchlewskiego wszyst-kie startujące w marszach drużyny. Po wystęchaniu pismówleń przedstawicieli Wojska Polskiego o-rac Towarzystwa Przyja-dół Zolnierza i odpiewa-niu hymnu młodzieżowego — wszystkie drużyny w odstępach 5-minutowych wyruszyły ze startu.

Ogółem w marszach wzięło udział około 400 osób. Zwyciężyły na po-szczególnych dystansach następujące drużyny:

Dziewczęta: 3 km — 1. Grupa nr 16 — Państw. Szkoły Przysposobienia nr 20, czas 20 minut. Uczest-niczyło w tej kategorii 80 dziewcząt.

5 km: 1. Grupa nr 12 — PSP nr 20, Czas 33 min. Uczestniczyło 75 dze-wcząt.

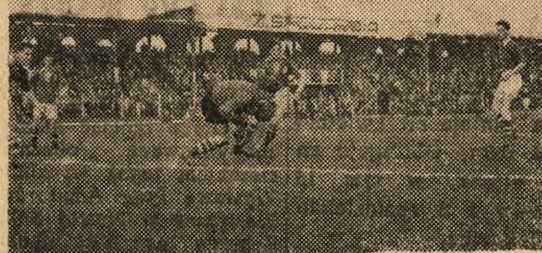
Mężczyźni: 5 km — 1. Grupa nr 1 — Szkoła Prze-mysłowa, czas 24 min. U-czestników 180.

8 km — 1. Grupa nr 9 — Szkoła Przem., czas 51 min. Uczestników 35.

10 km — 1. Grupa woj-skowa — czas 53 min. U-czestników 30.

Podkreślić należy dosko-nałą formę grupy wojsko-wej, która przybyła na me-tę w zwartej grupie, dos-konałe finiszując i osła-gając rzadko notowany czas. Dowódcą grupy woj-skowej był ppor. Witkow-ski.

95 proc. wszystkich star-tujących osiągnęło normy na odznakę „Sprawny do Pracy i Obrony”. (eIe)



CAF — fot. Jarochoński

W Krakowie ze Spółnią remis 2:2, w Wałbrzychu z Górnikiem przegrana 0:3 — oto wyniki jakimi zakończyły się spotkania robotniczej reprezentacji Finlandii z naszymi piłkarzami. Finlandczycy rozegrali jeszcze mecz w Poznaniu z reprezentacją Stali. Jakim wynikiem zakończy się to spotkanie dowiemy się w niedzielę 28 bm. o godz. 11.30. Mecz odbędzie się na boisku Stali przy ul. Rolnej. Na zdjęciu: emocjonujący moment pod bramką gości w czasie spotka-nia ze Spółnią

Międzynarodowy turniej koszykówki w Budapeszcie

W Budapeszcie w hali sportowej na Csepelu roze-grany zostanie w dniach 2 do 5 listopada br. międ-zynarodowy turniej ko-szykówki drużyn męskich i żeńskich.

W turnieju wezmą u-dział reprezentacje Wę-gier, Polski, Czechosłowa-cji i Rumunii.

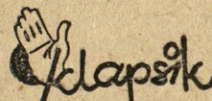
Terminarz rozgrywek drużyn polskich wygląda następująco:

2. 11. — żeńska repre-zentacja Polski rozegra spotkanie z Czechosłowa-cją, a reprezentacja męska grać będzie z Węgrami.

3. 11. — przeciwnikiem męskiej reprezentacji Pol-ski będzie Czechosłowa-cja, kobiecej zaś Węgry.

5. 11. — w ostatnim dniu turnieju obie drużyny pol-skie grać będą z reprezen-tacjami Rumunii.

Przed wyjazdem do Bu-dapesztu drużyny polskie zgromadzone zostały na krótkim obozie kondycyj-no-szkoleniowym w AWP.



Ze znaczenia, pożytku i stu-sznego zaszczytu, jakim jest zdobycie odznaki SPO, zdaje-my sobie wszyscy sprawę. A SPO to jeden z celów każdego sportowca

W powiecie obornickim sprawa wygląda naderze. Na zamierzonych 300 odznak SPO, które mieli sportowcy tego powiatu zdobyć, zaledwie dwudziestu z nich spełniło swe postanowienie.

20 odznak na 300 zaplano-wanych...

Przyczyną tego zła należy szukać w kołach i LZS-ach. Powiatowy Komitet Kultury F-zycznej nie szczędził pracy, by zadanie zostało wypelnio-ne całkowicie.

Cóż, kiedy kluby (za wyjąt-kiem ZKS Kolejarz, Rogóżno) zbagatelizowały całą sprawę. Trzeba teraz pomyśleć nad na-prawieniem tej dużej szkody. Możeby drogi pogadanki, n-strukcji i rad pomóc mło-dzieży o konieczności i potrze-bie zdobycia SPO. Opiekuno-wie młodzieżowi mają tu wdzie-czne pole do pracy.

Trzeba się nad tą sprawą zastanowić i nie poprzestać na tym, zrealizować powzięte zobowiązanie: 300 odznak SPO w powiecie obornickim. (n)

OGŁOSZENIA DROBNE

Zamiana

Płyna zamiana, 2 pokoje kuch-nia, wydział, centrum Gdyni, zamienie na podobne Poznań, ewtl. pokój kuchni, wy-godami. Oferty Głos Wielko-polski dla 14951g.

2-pokojowe mieszkanie w cen-trum Szczecina, z przynależno-ściami, zamienie na podobne lub mniejsze Poznań. Oferty Głos Wlkp. dla 14990g.

1 1/2 pokoju kuchnia, łazienka, zamienie na pokój kuchni, również śródmieście. — Oferty Głos Wlkp. dla 14994g

1 1/2 pokoju kuchnia zamienie na 1—2 większe pokoje z ku-chnią. — Oferty Głos Wielko-polski dla 15008g

Trzypokojowe, przynależności mi, samodzielne, zamienie na 2-pokojowe. Telefon 13 68. 15015g

Szuka lokalu

Student poszukuje pokoju. — Oferty Głos Wlkp. dla 15021g

Za oddanie ostatniej przysługi mojemu uko-chanemu mężowi i drogiemu ojcu, śp.

Maksymilianowi Weberowi

oraz za złożone dowody współczucia, liczne kwiaty i wieńce składamy Wielebnemu Ks. Proboszczowi, Współpracownikom, Lokatorom, Krowym, Przyjaciółom i Znajomym a szcze-gólnie Właścicielom Firmy „Efekt” za okazanie nam serca podczas choroby Zmarłego, składa serdeczne

BÓG ZAPŁAĆ

Zona z dziećmi.

Mśza św. za duszę śp. Zmarłego odprawiona zostanie w poniedziałek 29 bm., o godz. 7 w Ko-sciele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

Poznań, ul. Graniczna 6 m. 4a. 14778g

Student fizyki poszukuje po-koju centrum, chętnie pian-tem. — Oferty Głos Wielko-polski dla 14977g.

Zrąb

Zgubiono 23 października po-ciagu Pila — Poznań białą haftowaną bluzkę nylonową, 450 g białej welny. Uccie-wo znaleźć wynagrodze. Po-zań, Promienista 16, pokój 5. 14982g

Zgubiono rower męski i wiler-ka półrocznego. Znaleźć pro-szę o zwrot za wynagrodze-niem. Poznań, Kolejowa 46, m. 2. 15010g

Zgubiono portfel wraz z ksa-żeczką wojskową nr 0507372, wydaną przez WKR Leszno oraz inne dokumenty na na-zwisko Edward Giera, Leszno. Drzymały 25. 11691p

Zgubiono legitymację, wydana przez Bautil — Poznań na nazwisko Marian Garstka. 14999g

Skradziono legitymację służbo-wą PZG. Zw. Zaw. Prac. Spo-życznych na nazwisko Małda-lena Fifer. 14976g

Zgubiono legitymację ucznio-wską Liceum Ogólnokształcące-go nr 1 w Poznaniu Eue-niusz Łukasiewicz. 11771p

Student fizyki poszukuje po-koju centrum, chętnie pian-tem. — Oferty Głos Wielko-polski dla 14977g.

Młody inteligentny, na stano-wisku poszukuje pokoju u-me-blowanego lub pustego. Oferty Głos Wlkp. dla 15002g

Pracująca poszukuje pokoju oddzielnego lub wspólnego. — Oferty Głos Wlkp. dla 14967g.

Student szuka ładnego pokoju. Oferty Głos Wlkp. dla 14996g.

Pokoju z kuchnią w najbliż-szych okolicach Poznania — ewtl. do remontu poszukuje. Oferty Głos Wlkp. dla 14993g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju pustego, umeblowa-nego. — Oferty Głos Wielko-polski dla 14979g.

Pracujący poszukuje pokoju pustego względnie umeblo-wanego. — Oferty Głos Wielko-polski dla 14979g.

Profesor poszukuje większego, chętnie nieumeblowanego, spo-kojnego pokoju, bliżej śró-d-mieścia. Oferty Głos Wlkp. polski dla 15011g.

Dnia 25 października 1951 r., zakończył swój pracowity żywot, nasz najukochańszy i naj-tróskliwszy mąż, ojciec, syn, brat i dziadek, śp.

Poznań, ul. Szelągowska 55.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Nr 281 str. 5

Pracują dla naszego zdrowia

Ośrodek Zdrowia w Kórniku istnieje od kwietnia 1946 roku. Obsługuje on 45 wiosek, w tym 15 PGR-ów i 2 spółdzielnie produkcyjne.

Ośrodek posiada poradnię dla kobiet ciężarnych, przeciwgruźliczą, przeciwweneryczną, przeciwagilczą, dwie poradnie dentystryczne oraz punkt opieki nad matką i dzieckiem. W pierwszym półroczu br.



Ośrodek miał we wszystkich poradniach ok. 25 tysięcy wizyt. Z okazji „Tygodnia Zdrowia” personel Ośrodka wygłosił 65 wykładów i pogadanek w szkołach, zakładach pracy i okolicznych gromadach na temat zdrowia, higieny i chorób zakaźnych.

W ub. roku uruchomiono zostały 2 dojazdowe punkty lekarskie w Dachowie i Rogalinie. W najbliższym czasie powstanie nowy punkt w Stacji Hordowlanej w Nagrańskich.

W planie na najbliższą przyszłość projektuje się założenie izby porodowej w Kórniku, wyposażenie Ośrodka w samochód sanitarny, aparat rentgenowski, natrysk, rozszerzenie gabinetu fizykalnego, założenie laboratorium oraz uruchomienie kuchni mlecznej. Obsługa Ośrodka składa się z 14 osób. Dwaj lekarze — dr Langner i dr Haremski są bardzo przeciążeni pracą. Kórnik powinien więc mieć jeszcze jednego lekarza.

Ofiarne pracujący personel Ośrodka Zdrowia w Kórniku zasługuje na pochwałę. (jkl)

Czy wiecie, że...

...dworzec w Żarach może poszczycić się najpiękniejszą w województwie dekoracją wykonaną z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Kolejarze, członkowie koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, zastosowali tutaj nowe pomysły propagandowe w postaci ruchomych, dostępnych dla podróżnych kiosków z czasopiśmiem i radzieckimi.

...pracownicy Powiatowego Komunalnego Przedsiębiorstwa Ogrzewania przystąpili do organizowania własnej świetlicy. Zakupiono już meble oraz wyremontowano salę przy ul. Osadników Wojskowych nr 35, gdzie będzie się mieściła świetlica. Pozostaje jeszcze do zakupu biblioteka, gry pokojowe oraz radiodiodobiornik z adapterem.

...koło TPRR przy Spółdzielni Krawieckiej im. Gerszona Dua w Żarach w ramach swoich zobowiązań październikowych uruchomiło kurs języka rosyjskiego, w którym biorze udział 26 osób.

...przy Oddziale Związku Zawodowego Pracowników Społecznych powstał chór mieszany, który rozpoczął już próby. Pierwszy występ chóru przewodzi się w pierwszych dniach listopada. (elE)

GŁOS WIELKOPOLSKI Nr 281 str. 6 AB

Przegląd nowych talentów.

Na konto dodatków osiągnięć Wydz. Kultury przy Prez. WRN w Zielonej Górze zapisać należy zorganizowaną obecnie wystawę Prac Amatorów Plastyków w Nowej Soli. Zebrano na niej około dwustu prac miejscowych robotników oraz inteligentów oddających się z zamiłowaniem sztuce malarstwa w wolnych chwilach.

Ten pokaz artystyczny już na pierwszy rzut oka wykazuje, że wśród załóg fabrycznych kryją się prawdziwe talenty twórcze. Wprost wleźć się nie chce oglądając oleje i akwarele Kazimierza Kołodzieja robotnika, byłego przewodniczącego rady zakładowej Zakładów Metalurgicznych, iż człowiek ten zawodowo powlekający farbą konstrukcje stalowe potrafił również namalować tak wysoce artystyczne obrazy.

Podobnie Poklewskiego oleje „Morze” i „Ostatnie kry na Odrze” znamionują w pełni rozwinięty talent. Niemniej godne wyróżnienia są pejzaże beskidzkie

Kowalstwo rozkwita

Przyznaje, że dotychczas nie o tym nie wiedziałem. No, cóż, ostatecznie żyje się jeszcze na świecie nie tak długo. Dopiero z objaśnieniem na wystawie „Rzemiosło w pradziejach Słowiańszczyzny” w CBWA w Poznaniu dowiedziałem się ze zdumieniem, że:

„Pełny rozkwit rzemiosła kowalskiego u Praslówian zaczyna się dopiero w ostatnim stuleciu n. e.” (naszej ery).

Czy jednak troszeczkę nie za późno? Bo w takim razie, na jakie stulecie naszej ery przypada rozkwit elektryczności, telewizji i energii atomowej? MIK

Dni przyjeźdź naszego prawnika

Nasz radca prawny przyjmuje interesantów w PONIĘDZIAŁKI i SRODY od godz. 18 do 20 w gmachu redakcji przy ul. Grunwaldzkiej 19. II piętro, pokój 63, wejście z ul. Marceleskiej.

Aby nie było wypadków przy pracy

Staraniem Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego okręgu poznańskiego i pod okręgu szczecińskiego urzędzona została w Żninie w świetlicy Cukrowni wystawa bezpieczeństwa i higieny pracy.

W obszernej sali rozmieszczono są ciekawe eksponaty: drabiny zabezpieczające, hydranty, sprzęt przeciwpożarowy i maski ochronne, aparaty tlenowe, odzież ochronna, wykresy, afisze, tablice informacyjne i ostrzegawcze oraz praktyczny sprzęt fabryczny, zabezpieczający pracowników przed wypadkami. W gablotkach widzieliśmy również zle narzędzia pracy, które dla zwiędających są ostrzeżeniem, widzieliśmy np. zlamaną oprawę młotka, zle oprawioną siekierę, częściowo zlamaną piłę i inne.

Wystawa ta jest ruchoma i eksponaty przewożone są każdego tygodnia do innej cukrowni w województwach poznańskim i szczecińskim.

Wiec sprawozdawczy

Wojewódzki Komitet Stronnictwa Demokratycznego w Zielonej Górze urządza w niedzielę, 28 bm. o godz. 16 w Sprotawie w sali „Domu Kultury” publiczny poselski wiec sprawozdawczy, na którym będzie przemawiał poseł na Sejm R. P. Karol Strzałkowski. (—)

Jurdyńskiego oraz Gorka szkice węglem. Osobne miejsce poświęcić należy Kowalewskiemu, kopiującemu dawne obrazy historyczne, naśladowcemu bez zarzutu starą technikę malarstwa.

Wystawa cieszy się o gromnym zainteresowaniem społeczeństwa i wywołuje przeciętną dzienną frekwencję około czterystu osób. Podkreślić należy, że zorganizowanie tego pokazu poparł swym wkładem pracy także zawodowi artyści plastycy z Zielonej Góry. (tur)



CAF — fot. Nowosielski
W bieżącym roku akademickim, studentki warszawskie otrzymały dwa nowe domy akademickie przy ul. Madalińskiego. W obu tych domach znajduje pomieszczenie około 750 studentek. Na zdjęciu: dziewczęta podczas odbierania obiadu w stołówce

Spekulancie pogłębianie trudności gospodarczych

W referacie wygłoszonym ostatnio, wicepremier Minc poddał dokładnej analizie trudności gospodarcze, jakie obecnie przeżywamy. Trudności te, będące wynikiem nienadążania rozwoju rolnictwa za szybkim postępem socjalistycznego przemysłu, są pogłębiane przez czynniki natury zagospodarowanej, działalności pewnych odłamów ludności wykorzystującej je dla własnych egoistycznych celów. Tych, którzy w tym kierunku działają na wsi — wicepremier Minc nazwał elementami kułacko-speculanskimi, a w mieście — kapitalistyczno-speculanskimi. Działalność tych elementów — to spekulacja. Pod tym pojęciem rozumiemy nie tylko transakcje, mające na celu bezpośrednie, wygórowane zyski na nielegalnym obrocie towarowym, lecz również zakup towaru na potrzeby własne, czynione ponad normalne, bieżące potrzeby.

Przykład PUSZCZYKOWA
Masowe zaopatrywanie się w towar, nawet dla własnych potrzeb, celem zabezpieczenia się na „wszelki wypadek” jest również spekulacją, niemniej szkodliwą dla państwa, aniżeli spekulacyjne transakcje łańcuskowego handlu. Do czego to doprowadza, scharakteryzuje sytuacja, jaka wytworzyła się w gminie Puszczykowo. Liczy ona około 3 tysiące mieszkańców. Jeszcze rok temu przydział 8 ton cukru swobodnie wystarczał na pokrycie lokalnego, miesięcznego zapotrzebowania. W miarę jednak rozwoju szkodliwej działalności więcej lub mniej ukrytych wrogów porządku, zapotrzebowanie na cukier poczęło wzrastać, a wraz z nim z miesiąca na miesiąc podnoszono wysokość jego przydziału tak, że obecnie wynosi on dla gminy 24 ton, a więc 3 razy tyle co rok temu. A przecież w tym czasie nie zwiększyła się ani ilość mieszkańców, ani też nie wzrosło w takim stopniu ich bieżące zapotrzebowanie.

„NA WSZELKI WYPADEK”
I jeszcze przykład inny. W ostatnich tygodniach bawiłem w Ślubicach, mieście granicznym, o zapleczu rolniczym. Tamtejsza Gmina Spółdzielnia posiada zaopatrzenie przyznane przede wszystkim dla ludności wiejskiej. Byłem świadkiem następującej rozmowy:

Chłop: — Proszę o wiaderko emaliowane.
Ekspedient: — Już nie ma.

Chłop: — Proszę o czajnik emaliowany.
Ekspedient: — Już nie ma.

Chłop: — Jakto nie ma, przecież przed kilku dniami mój sąsiad kupił tutaj wiaderko i czajnik i mówił, że było towaru dużo, bo nadszedł nowy transport.

Ekspedient: — Tak, towaru było dużo i w całym asortymencie, ale w międzyczasie wszystko zostało wykupione i to nie tylko przez miejscowych; emalię zabierano do Bydgoszczy i Poznania.

Inny klient był mi jakoś znajomy, przypomniałem sobie mego towarzysza z autobusu na trasie Rzepin — Ślubice. Kupował cztery wiaderka cynkowe.

— Na co? Panu aż tyle wiaderka? — spytałem.

— To nie dla mnie, ale dobrze mieć je w domu na wszelki wypadek, zawsze łatwiej będzie dostać za nie furkę obornika do ogrodu, lub nawet masło.

Przytoczone wyżej brązki mówią same za siebie.

W CHODZIEŻY

Ostatnio Powiatowa Rada Związków Zawodowych przeprowadziła przy udziale czterech zespołów świetlicowych Fabryki Porcelany i Porcelitu oraz Sanatorium PKP i Huty Szkła w Ujściu powiatowe eliminacje II etapu Festiwalu Muzyki Polskiej. Kwartet męski i chór Fabryki Porcelitu oraz orkiestra Fabryki Porcelany zajęły pierwsze miejsce i biorą udział w eliminacjach wojewódzkich w Poznaniu. (jku)

Państwowa Rozlewnia Piwa jest od dłuższego czasu przodującym zakładem pracy w powiecie w rozpowszechnianiu prasy, wśród swoich pracowników. I tak prasa codzienna i tygodniowa rozprowadzana jest w 100%, a książki biblioteki partyjnej — w 200%. (Ko)

O 30 proc. mniej wódki

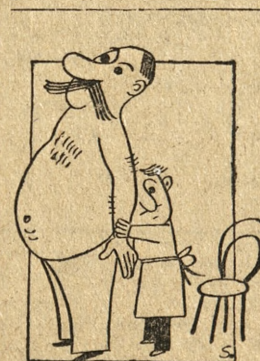
Powiatowy Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy w Ostrowie Wlkp. ma do zanotowania w br. poważny sukces, jakim jest obniżenie konsumpcji alkoholu o 30 procent w stosunku do r. 1950.

Do walki z alkoholizmem stanęła również Liga Kobiet, której członkinie wygłosiły wiele odczytów i pogadanek uświadamiających, zwłaszcza na terenie wsi. Dobre wyniki daje również praca nauczycieli.

bie. Wykupuje się masowo cukier, mydło, tekstylia, artykuły gospodarstwa domowego na „zapas”, lub na „wymianę” na inne produkty ogławiając w ten sposób sklepy handlu uspołecznionego. W takich warunkach każde, nawet najlepsze zaopatrzenie będzie za małe. W jakikolwiek bądź sposób próbowałibyśmy wyjaśnić przyczyny zjawiska tak „żywiolowego” wzrostu zapotrzebowania na cukier, emalię, czy inne artykuły, w większości wypadków dojdziemy do niezmiennego konkluzji sztucznie wywołanego popędu, przewyższającego normalne, bieżące zapotrzebowanie ludności. Przyczyna zaś tego jest działaniem czynników zagospodarczych.

Masa towarowa rzuca obecnie na rynek jest wyższą w licznych swych grupach, aniżeli w roku ubiegłym, a mimo to nie zawsze jest wystarczającą, niewątpliwie w wyniku podobnie rozwijającej się sytuacji jak w Puszczykowie i Ślubicach.

I takie właśnie zjawiska ujawniające się nie tylko w Wielkopolsce, powinniśmy zwalczać z całą ostatecznością. Spekulacja, pogłębiając i zaostrzając trudności gospodarcze, godzi bowiem w najżywcze interesy ludzi pracy.



Lekarz: — No, to już ma się pan lepiej. Zegar, który pan polknął przestał chodzić..

Teatry

OPERA — godz. 19
„Swantewit” i „Pory roku”
POLSKI — g. 19
„Mizantrop”
NOWY — g. 19
„Głupi Jakub”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19
„Wode-wil Warszawski”
MELODEGO WIDZA — g. 18
„Młoda Warszawa”

Kina

APOLLO — g. 14.30
17.19.30 „Wielki obywatel” cz. I
niedziela poranek g. 10 i 11 „Siedmiu śmiałych”
BAŁTYK — g. 15.30
18 i 20.30 „Wielki obywatel” cz. I
niedziela poranek g. 10 i 12 „Krajoznawca”
MUZA — g. 16, 18 i 20
„Świat się śmieje”; niedziela poranek g. 10 — „Urwis Gawroche”
RIALTO — g. 14 dla najmłodszych — bajki, g. 16, 18 i

Więcej zainteresowania skupem ziół leczniczych

Jedną z dziedzin pracy prowadzonej przez placówkę GS jest skup ziół leczniczych. Jest to ważne zagadnienie, zwłaszcza obecnie w okresie niezależnienia się naszego przemysłu farmaceutycznego od zagranicy. Niestety nie doceniono tej sprawy w wielu powiatach.

Jednym z powodów załamania się tej akcji, jest niedocenienie jej przez władze szkolne. Współpraca aparatu spółdzielczego ze szkołami w dziedzinie zbioru ziół leczniczych przez młodzież nie dała po-

zytywnych wyników. Nauczycielstwo nie zorganizowało zbiorowego zbierania ziół, nie przeprowadziło również odpowiedniej akcji propagandowej wśród młodzieży na rzecz zbierania ziół w godzinach pozaszkolnych, nie nauczyło młodzieży prawidłowego zbierania ziół. Nie dokonały tego również szkolne organizacje młodzieżowe.

Młodzież szkolna zainteresowana była zbiórka kasztanów, których nie wiadomo z jakich przyczyn nie polecono skupować, ze względu na brak odbiorców. Czyżby dekstryna nie była naszymu przemysłowi potrzebna?

Poza skupem ziół leczniczych od zbieraczy, GS prowadzi na swoich rezerwach plantacje ziół dla Centrali Zielarskiej. Uprawa się głównie mięte pleprzową. (lpc)

Spacerkiem po Murowanej Goślinie

Jeszcze w marcu br. wykopano na środku rynku dół strażacki. Rozkop do tej pory pozostaje bez zabezpieczenia i może być przyczyną nieszczęśliwych wypadków.

Droga przecinająca ulicę Dworcową i Szkolną jest podobnie „rozgrzebana”. Do szkoły i Ośrodka Zdrowia codziennie przechodzą tędy setki osób. Zarówno na tym odcinku jak i na ulicy Dworcowej trzeba koniecznie położyć chodnik, gdyż w czasie jesiennej niepogody trasa ta będzie nie do przebycia.

W Ośrodku Zdrowia konieczny jest telefon.

Schodząc ulicą Zamkową ku ulicy Wodnej, można łatwo spaść w dół, gdyż brakuje tam 4 poręcze.

Największą bolączką jest brak wody. Dwa kurki wodociągowe, z których można czerpać 4 lub 5 razy dziennie wodę, nie wystarczają dla całego miasta. Dlatego mieszkańcy czerpią wodę z rowów i stawów lub nieprzepisowych studzien.

Wszystkie te bolączki przekazujemy pod rozróżnieniem. (mm)

Konkurs czystości

Celem podniesienia estetyki sklepów pracownicy działu zaopatrzenia GS w Boku (pow. Nowy Tomysł) przystąpili do długofalowego konkursu czystości. W konkursie premiować się będzie nie tylko strona dekoracyjna i estetyczna sklepów, ale i grzeczność obsługi. Dla wyróżniających się sklepów przeznaczono wiele cennych nagród.

Tomasz Nowacki

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

20 „Tchórz”; niedziela poranek g. 10 „Dwaj panowie F”; g. 12 i 14 dla najmłodszych — bajki
WARTA — aktualności g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16 „Czerwony krawiec”; g. 18 i 20 „Panna bez posagu”
PIAST — g. 17 i 19 „Pogromca atamana”
METALOWIEC g. 17 i 20 „Tajna misja”
KINO W PUSZCZY KOWIE — g. 19 „Wielki obywatel” cz. II
FOTOPLASTIKON g. 10—22 „Podrót po Niemczech”

Wystawy

MUZEUM NARODOWE „ZSRZ, ostoja pokoju”, „Muzea

stolicy Związku Radzieckiego” (g. 10—15)
ARCHIWUM PAŃSTWOWE ulica 23 Lutego 41/43 — „Poznań i Wielkopolska w dokumentach” (g. 11—17)

Radio

Program II fala Poznań: 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 17.18.50, 21.23.50
Koncerty: 5.10 — poranny, 6.50 — polskie taneczne melodie ludowe 14.15 — polskie pieśni ludowe 14.35 — czeskie marsze i pieśni marszowe, 14.50 — uczniowski PWSM, 16.20 — czeska muzyka symfoniczna, 17.15 — muzyki ludowej, 19.05 „Czwórki Poznańskie”, 21.30 — a-

dziecka muzyka kameralna, 22.05 orkiestry i chóru, 22.45 — muzyka taneczna;

Inne audycje: 6.18 — o czym rolnik powinien pamiętać, 13.30 i 13.55 — szkolna, 14.30 — dla wychowawców przed szkołami, 15.15 — montaż słowno-muzyczny „Ziemia pilska”, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wszech. Radiowa „Przyroda”, 17.40 kurs języka rosyjskiego, 18 — słowno-muzyczna pt. „Pieśni wolności”, 18.30 — Wszech. Radiowa, 19.03 antena wiejska, 19.20 — interwjuujemy i przypominamy, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 „Przy sobocie po robocie”, 21.50 — z cyklu: „Wielkie budowle komunizmu”
Sport: 16.55

27 KRONIKA październik

SOBOTA
Sabiny
Słońce: w. 6.38 z. 16.34
Księżyc: w. 2.32 z. 15.14

Rano mgły lub zamglenia, w ciągu dnia na ogół chmurno z wielkimi lokalnymi przejaśnieniami. Nocą w większej części kraju przymrozki. Dniem temperatura maksymalna od +8 st. C do około +13 st. C. Cisze lub słabe wiatry z kierunków zmiennych.

Dziur pełni: Szpital Miejski nr 1 (chirurgia i interna), ul. Szkolna nr 14/16
Pogotowie P. C. K. — 6666 6667
Straż Pożarna: 1888, 7777
Kom. Milicji Ob. — 6891

WYDAWCA: Instytut Prasy „CZYTELNIK”.
REDAGUJE ZESPÓŁ. Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II piętro) na rożniku ul. Marceleskiej. Centrala tel. 62.70 i 64.75; działy: 79-88; dział depeszy 64.75; nocny (drukarnia) 64.72.

PRENUMERATE przyjmują PPK „Ruch”, Poznań, ul. Kantana nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenu. zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Tel. prenumeraty 52-931. Tel. komisji 16-69. Konto PKO V. 6714.

OGŁOSZENIA: Biuro O. głoszeń RSW „PRASA”, Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3. Tel. 62-31. Konto PKO Poznań nr V.5220.110. Biuro czynne od godz. 7-16.30, w soboty od 7-14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań, ul. Wawrzyniaka 39
K-2-14339